

PROTOKÓŁ NR IX/2003
z IX sesji RADY MIASTA GDAŃSKA
która odbyła się w dniu 29 maja 2003 roku
w sali obrad Nowego Ratusz w Gdańsku
ul. Wały Jagiellońskie 1

Początek obrad godz. 9.00.

Na stan 33 radnych w sesji udział wzięło 32 radnych.
Nieobecna radna Barbara Meyer.

PUNKT 1

SPRAWY REGULAMINOWE

Przewodniczący Rady Miasta BOGDAN OLESZEK otworzył i przewodniczył obradom sesji Rady Miasta Gdańska.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Przypominam o zalogowaniu kart do głosowania.

Witam wszystkich przybyłych gości.

Radny Tomasz Sowiński wnosi o zdjęcie z porządku obrad i skierowanie do komisji projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia wyniku rokowań dotyczących sprzedaży pakietu udziałów Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp.z o.o. (druk nr 215 + autopoprawka Prezydenta Miasta).

Radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Wniosłem ten wniosek z nadzieją, że jeszcze coś można zrobić. Nadzieja nie została zawiedziona. Większość postulatów, które zawiera ten wniosek miasto spełniło. Z drugiej strony najważniejszy punkt czyli zmiana zapisu w umowie

gwarantująca miastu możliwość wpływu na ustalanie ceny nie została wprowadzona. Partner niemiecki jednoznacznie odmówił i nie ma sensu czekać dalej. Cieszę się, że 24 godziny przed sesją miasto mogło podjąć pewne decyzje. Nie chcę ułatwiać wyjścia z tej sytuacji. Trzeba nad tą sprawą debatować dzisiaj. Dlatego też wycofuję wniosek o zdjęcie.

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Panie i Panowie Radni.

Proszę o zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia zarzutu do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lotniska – części północnej w Klukowie – Rębiechowie w mieście Gdańsku. Wczoraj dowiedziałem się, że powiadomienie o sesji rozstrzygającej ten zarzut nie dotarło do zainteresowanej. Podjęcie tej uchwały byłoby nieskuteczne.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Wpłynęła autopoprawka do projektu Apelu – druk 227 – punkt 5 oraz autopoprawka Prezydenta Miasta do projektu uchwały – druk nr 215 ppkt 1 w punkcie 7. Kto z państwa jest za przyjęciem zaproponowanego porządku obrad?

za	- 24
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

PORZĄDEK OBRAD:

- 1. Sprawy regulaminowe**
 - otwarcie sesji,
 - zatwierdzenie porządku obrad.
- 2. Komunikaty:**
 - Prezydium i Komisji Rady Miasta,
 - Prezydenta Miasta
- 3. Oświadczenia Klubów Radnych.**
- 4. Interpelacje, zapytania radnych i odpowiedzi Prezydenta Miasta.**

5. **Apel w sprawie udziału mieszkańców Miasta Gdańska w ogólnokrajowym referendum dotyczącym przystąpienia Polski do Unii Europejskiej** (druk nr 227+ autopoprawka).
6. **Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska Eugeniusza Węgrzyna** (druk nr 243)
7. **Uchwały w sprawie :**
 - 1) zatwierdzenia wyniku rokowań dotyczących sprzedaży pakietu udziałów Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. **(druk nr 215 + autopoprawka)**
 - 2) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2003 **(druk nr 237),**
 - 3) rozpatrzenia i rozstrzygnięcia protestów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Goplańskiej i Obwodowej Trójmiasta w Kokoszkach w mieście Gdańsku **(druk nr 199),**
 - 4) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Goplańskiej i Obwodowej Trójmiasta w Kokoszkach w mieście Gdańsku **(druk nr 208),**
 - 5) rozpatrzenia i rozstrzygnięcia zarzutów do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia Gdańska – gazownia w rejonie ujścia Motławy **(druk nr 239),**
 - 6) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Łostowickiej i Armii Krajowej w mieście Gdańsku **(druk nr 229),**
 - 7) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Lecha Bądkowskiego w mieście Gdańsku **(druk nr 233),**
 - 8) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Pana Tadeusza w mieście Gdańsku **(druk nr 234),**

- 9) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki rejon mostu Sucharskiego w mieście Gdańsku **(druk nr 230)**,
- 10) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Krakowiec – rejon ul. Kępnej w mieście Gdańsku **(druk nr 231)**,
- 11) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia rejonu węzła komunikacyjnego Brama Oliwska w mieście Gdańsku **(druk nr 232)**,
- 12) o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia w rejonie wiaduktu Błędnik w mieście Gdańsku **(druk nr 236)**,
- 13) nadania nowej nazwy ulicy **(druk nr 219)**,
- 14) nadania nowej nazwy ulicy **(druk nr 220)**,
- 15) nadania nowej nazwy ulicy **(druk nr 221A)**,
- 16) nadania nowej nazwy ulicy **(druk nr 222)**,
- 17) zmiany uchwały Nr V/117/2003 RMG w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze i przyczynach likwidacji miejskiej instytucji kultury pod nazwą „Centrum Edukacji Teatralnej” **(druk nr 213)**,
- 18) wzniesienia pomnika na terenie zieleńca przy skrzyżowaniu ulic Stolarskiej, Mniszki i Katarzynki poświęconego pamięci ofiar eksterminacji ludności polskiej na Wołyniu **(druk nr 244)**,
- 19) nadania Przedszkolu Nr 60 w Gdańsku przy ul. Gospody 19 imienia „Jana Brzechwy” **(druk nr 214)**,
- 20) likwidacji Przedszkola Nr 56 w Gdańsku ul. Dąbrowszczaków 28 **(druk nr 216)**,
- 21) likwidacji Przedszkola Nr 53 w Gdańsku ul. Czecha 2 **(druk nr 217)**,

- 22) zmian obwodów szkolnych (**druk nr 238**),
- 23) zmiany Uchwały Nr XIV/458/99 Rady Miasta Gdańska z dnia 30 września 1999 r. w sprawie udzielenia pełnomocnictwa dla pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku do wydawania decyzji administracyjnych (**druk nr 223**),
- 24) ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku (**druk nr 224**),
- 25) ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oliwie, ul.Polanki 121 i Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oruni, ul.Starogardzka 20 (**druk nr 225**),
- 26) ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla placówek opiekuńczo-wychowawczych i Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Gdańsku, ul.Abrahama 12/14 (**druk nr 226**),
- 27) zatwierdzenia wartości jednego punktu w złotych do opracowania tabeli wynagrodzeń zasadniczych Ośrodka Promocji Zdrowia i Sprawności Dziecka w Gdańsku (**druk nr 241**),
- 28) nadania Straży Miejskiej w Gdańsku Regulaminu Organizacyjnego (**druk nr 218**),
- 29) zmiany uchwały Nr XXXVI/1160/2001 w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I-szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Straży Miejskiej w Gdańsku (**druk nr 240**),
- 30) zmiany uchwały Nr III/47/2002 z dnia 5 grudnia 2002 r. Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego na terenie miasta Gdańska (**druk nr 228**),

- 31) zmieniająca uchwałę w sprawie likwidacji Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku będącego zakładem budżetowym i utworzenia jednostki budżetowej (**druk nr 242**).

8. Wnioski, oświadczenia osobiste.

9. Zakończenie obrad.

PUNKT 2

KOMUNIKATY

Przewodniczący RMG –BOGDAN OLESZEK – odczytał komunikaty Prezydium Rady.

Komunikaty stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Radny – MAREK BUMBLIS

III Dziecięca Rada Miasta jest inicjatywą RMG. Uczy dzieci i młodzież postaw obywatelskich. Wciąga dzieci do czynnego udziału w życiu miasta. Dobrą tradycją będzie jeśli RMG ufunduje nagrodę za najlepsze prace. Dlatego jest z nami druhá Hania, która dokona zbiórki. Proszę radnych o dobrowolny datek w wysokości ok. 10 złotych ponieważ za to uda się nam kupić 2 rowery.

Radna –ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Chciałabym złożyć sprawozdanie z wizyty w Wilnie w dniach 15-16 maja 2003 roku. W wizycie uczestniczyli pan Nocny, Gleinert. Wizyta dotyczyła 10 – letniej współpracy pomiędzy Wilnem a Gdańskiem w dziedzinie edukacji. W 1998 roku Prezydent Gdańska Tomasz Posadzki i Mer Wilna Ronaldos Ppaksas podpisali umowę partnerską.

W czasie naszego pobytu w Wilnie uczestniczyliśmy w konferencji pt. „Rola języka w procesie edukacji”. Konferencji tej patronował Minister Edukacji Narodowej Litwy.

Zostały przeprowadzone trzy konkursy:

- „Moja mała Ojczyzna”,
- „Moja mała Ojczyzna sercem malowana”,
- „Historia zabytków, kultura i współczesność Gdańska”.

Byliśmy mile zaskoczeni, że młodzież Wilna wspaniale zna historię Gdańska. Pan Wiceprezydent Nocny zaprosił Mera Wilna do Gdańska. Uważam, że te kontakty należy podtrzymywać. To jest bardzo dobry partner tworzący silne więzi pomiędzy naszymi miastami.

Radna – AGNIESZKA POMASKA – przedstawiła sprawozdanie z wyjazdu na konferencję „YOUNG VOICES OF THE BALTIC SEA REGION”.

Komunikaty stanowią załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Radny – TOMASZ SOWIŃSKI - przedstawił sprawozdanie z wizyty w okręgu Sefton.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Szanowni Państwo.

Wiemy już ile zebrano pieniędzy. Jest to 534, 84 zł.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Ukonstytuowała się Rada Metropolitarna Zatoki Gdańskiej skupiająca głowy miast i Gmin: Wejherowa, Rumi, Redy, Kosakowa, Gdyni, Sopotu, Gdańska, Kolbud, Żukowa itp. Mój apel jest zwrócony do komisji stałych RMG i Przewodniczącego RMG aby podjąć strategiczną, merytoryczną współpracę z odpowiednimi komisjami tej Rady Metropolitarnej. Proszę o podjęcie współpracy. Powinna być między nami współpraca.

Byłem zaproszony przez burmistrza Hamburga na Tydzień Europejski w Hamburgu. Była szansa na promocję Gdańska. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda nam się zorganizować dużą prezentację Pomorza w Hamburgu. Liczymy na odpowiednie kontakty z politykami, komisjami i frakcjami politycznymi. Z tego co wiem współpraca metropolitarna była w co najmniej trzech zasiadających tu frakcjach politycznych.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Mam wniosek aby na następną sesję przygotować projekt działań RMG w zakresie metropolii. Co my zamierzamy robić? Powinien być choćby zarys działań.

PUNKT 3

OŚWIADCZENIA KLUBÓW RADNYCH

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Chciałam powiedzieć o złej praktyce parlamentu gdańskiego ponieważ usłyszałam, że nasz klub który reprezentuje 10% mieszkańców nie może w pełni decydować o tym co dzieje się w radzie.

Już od początku kadencji praktycznie jesteśmy omijani w istotnych kwestiach np. wybór do prezydium, KRP. Dzisiaj pomimo tego, że zgłosiłam na konwencji udział posłów z naszej partii dowiedziałam się, że nie mogą oni zabrać głosu.

Uważam, że jest to zły obyczaj polityczni. Uważam, że to jest zaszczyt, że biorą udział w naszych posiedzeniach. Nie powinno być tu dyskusji czy poseł może zabrać głos czy nie. Jest pewna kultura polityczna, pewien obyczaj i uważam, że jest to zła praktyka. Koledzy z innych klubów też mogli zaprosić swoich przedstawicieli. Omawiana dzisiaj sprawa jest fundamentalna dla rozwoju miasta. Uniemożliwienie uważam za złe. Nie podzielam zdania Przewodniczącego, który powiedział, że „takiej woli nie wyraził”. Uważam, że dobrze by się stało gdybyśmy mogli mieć głos naszych parlamentarzystów, którym nasze sprawy lokalne nie są obojętne.

Dzisiaj o sprawach miasta nie tylko my będziemy decydować. Koledzy z PO przygotowali apel dotyczący udziału w referendum. Uważam, że tę decyzję powinni podjąć suwerennie mieszkańcy. Jest to sprawa obywateli i takie apele są nieszczęśliwe ponieważ próbują narzucać wolę naszemu społeczeństwu. Odwoływanie się w apelu do tradycji i kolebki Solidarności jest nie trafione. Nikt nie musiał nawoływać społeczeństwa w tamtym okresie. Sami wiedzieli co jest ważne. Dzisiaj niektórzy zachowują się jak na Titanicu i nawołują nad

głowami, że UE jest zbawieniem. Nie wiem czy to jest właściwe miejsce na taką debatę. Nasz Klub szerzej wystąpi w tym punkcie.

Pani Gosz uzupełni moją wypowiedź.

Radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Szanowni Goście,

Panie Prezydencie.

W imieniu Klubu składam oświadczenie, że będziemy przeciwni sprzedaży GPEC – u, które zaopatruje w ciepło 60% miasta. Będziemy przeciwni ponieważ jest to majątek strategiczny, gminny i nie może być poddany likwidacji i sprzedaży za granicę.

Szanowni Państwo.

Chcę wam powiedzieć, że ludzie pytają czy jeśli Stadtwerke Leipzig GmbH kupi 75% udziałów to czy rury biegnące wokół domu będą własnością Niemiecką? Tak będą ponieważ sprzedaż udziałów to sprzedaż majątków. Każdy udział ma ucieleśnienie w majątku.

Szanowny Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Stadtwerke Leipzig GmbH wywodzi się z dawnych terenów NRD, które tak jak polska przeżyły czasy zarządzania socjalistycznego. Wystawiając do sprzedaży GPEC kontrahentowi z Lipska – czy pan Panie Prezydencie i koalicja rządząca nie macie dyskomfortu psychicznego, że prezydent miasta Lipska tak potrafił nadzorować swoją komunalną spółkę, że jest w stanie wystąpić do takiego miasta jak Gdańsk o sprzedaż jeszcze jednej spółki. Czy nie ma dyskomfortu. Władza sprawowana przez obecnego, miłościwie nam panującego Prezydenta trwa już 5 lat, przedtem był przewodniczącym RMG i członkiem KR.

Panie Przewodniczący,

Wysoka rado.

GPEC jest w 100% własnością miasta, które miało obowiązek pełnić nadzór właścicielski tak, żeby nie dopuścić do złego stanu spółki. Pan, Panie Prezydencie desygnował wskazanych przez siebie ludzi do Rad Nadzorczych. W pewnym okresie przewodniczącym Rady Nadzorczej GPEC był obecnie nam panujący skarbnik miasta Gdańska, największy specjalista od finansów miejskich. Jakby na przekór temu „nadzorowi” straty systematycznie się powiększały.

Zgromadzenie Wspólników lub kierownictwo GPEC podejmowało decyzje o inwestycjach lub modernizacji. Modernizowano kotłownie, zmieniając je na gazowe lub inne równocześnie miasto wydawało zezwolenia na indywidualne/własne Źródła ciepła. Do czego to doprowadziło? Doprowadziło to do tego, że wiele kotłowni generuje straty o których mu dzisiaj mówimy.

W 2000 roku za przyzwoleniem Zgromadzenia Wspólników, a tym samym za zgodą właściciela reprezentowanego przez Przewodniczącego Zarządu Pawła Adamowicza przychody ze sprzedaży spadły o 8,4% bowiem usługi pomocnicze wyprowadzono z GPEC, tworząc Zakład Usług Ciepłowniczych wnosząc tam część majątku GPEC o ówczesnej wartości 4.6 miliona złotych. Skutkiem tej decyzji był wzrost kosztów zakupu usług obcych i w związku z tym strata wynosiła ponad 22 miliony złotych. Czyli wzrosła o 158% w stos do roku 1999 i o 134% w stosunku do 2001 roku.

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

W środowisku gdańszczan, także związkowych GPEC – u mówi się, że spółka GPEC cały czas służyła interesom polityków, ich ugrupowaniom środowiskowym bądź partyjnym; w takim kontekście były podejmowane decyzje inwestycyjne i personalne, co doprowadziło do obecnego stanu. Zdaniem LPR, sprzedaż GPEC- u, to nic innego, jak sprzedaż własnej nieudolności zarządzania tą spółką miejską przez Prezydenta Gdańska i jego kolejnych koalicji rządzących Gdańskiem. To ucieczka od odpowiedzialności za decyzje na szkodę mieszkańców Gdańska, nie tylko tych, którzy na Pana – jako na Prezydenta głosowali.

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Gmina Miasta Gdańska ma niezbywalny obowiązek zaspokajania potrzeby swoich mieszkańców tym w zakresie usług ciepłowniczych, dokładając maksymalnych starań w tym zakresie Szanowna Rado, to w waszych rękach leży to aby usługi ciepłownicze dla waszych wyborców były coraz korzystniejsze. Wyrażając wolę sprzedaży GPEC poprzez zatwierdzenie propozycji przedłożonej przez Prezydenta sprzedacie cały majątek będący w dyspozycji GPEC i wszelkie prawa do zarządzania nim, nie bacząc na to, jak to odczują mieszkańcy Gdańska. W imieniu własnym Wysoka Rado i w imieniu kolejnych Rad Miasta Gdańska zrzekacie się wpływu na jakość i sposób zaspokajania potrzeb ciepłowniczych mieszkańców naszego miasta. Takie twierdzenie jest uprawnione z kilku powodów. Po pierwsze: Gdańska nie posiada planu ucieplnienia miasta, mimo, iż ustawa Prawo Energetyczne nakłada ten obowiązek na Gminy. Po drugie: brak planu kompleksowego rozwoju Gdańska. Po trzecie: kontrahent niemiecki nie będzie podporządkowany rygorom przepisów o samorządzie gminnym i przepisom o finansach gminy. Stadtwerke Leipzig GmbH kupując GPEC może rozwijać ciepłownictwo według własnego, swobodnego uznania – to umożliwia jemu zapis w przedmiotowej umowie sprzedaży o większości głosów na Zgromadzeniu Wspólników, poza tym niewątpliwie będzie się kierował generowaniem zysku dla siebie i dla swojego niemieckiego holdingu.

Wysoka Rado.

Projekt uchwały przedłożony wam dzisiaj w przedmiocie sprzedaży pakietu udziałów GPEC Stadtwerke Leipzig GmbH – nie warunkuje rodzajów i zakresu przyszłych inwestycji, wskazuje jedynie na kierunki i okresy inwestowania. Brak postanowień co i gdzie?

Panie Prezydencie.

Powiada Pan, że dla dobra Gdańska konieczny jest inwestor strategiczny, który zainwestuje w GPEC. Z tą tezą można by się zgodzić, gdyby Pana słowa miały pokrycie w umowie sprzedaży GPEC. Nic bardziej złudnego.

Szanowni mieszkańcy.

Umowa stanowi jedynie, że Paweł Adamowicz i Wolfgang Wille, zobowiązują się do głosowania na Zgromadzeniu Wspólników za przyjęciem uchwały o przeznaczeniu GPEC (nowego właściciela) na dokonanie wymaganych inwestycji z własnych środków tejże spółki lub środków pozyskanych ze źródeł zewnętrznych. Z tego i innych zapisów umowy wynika, że środki na zakładane inwestycje zostaną wygenerowane przez samą spółkę ale już pod nowym kierownictwem lub z kredytów zaciągniętych pod jej majątek. Inwestor strategiczny, jakim ma być Stadtwerke Leipzig GmbH, zainwestuje w nowy GPEC, lecz ze środków i na koszt gdańszczan, odbiorców ciepła. Zarówno koszty kredytu jak i likwidacji dotychczasowych inwestycji, jeszcze nie zamortyzowanych oraz budowa nowych – za to wszystko zapłacą mieszkańcy.

Klub LPR stawia sobie i państwu pytanie, czy potrzeba kontrahenta zagranicznego do zaciągnięcia kredytu pod majątek GPEC? Czy nie ma polskiego menedżera, który by to potrafił załatwić, jeśli Gmina Miasta Gdańska, nie potrafi, a w jej imieniu Prezydent Gdańska nie potrafi dokonać? Jestem przekonana, że taki menadżer w Polsce się znajdzie.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

To od waszej dzisiejszej decyzji w głosowaniu zależeć będzie los gdańszczan na wszystkie dalsze lata w zakresie zaopatrzenia w ciepło. Wasze dzisiejsze głosowanie przesądzi o pozbawieniu wpływu kolejnych Rad miasta Gdańska na bezpieczeństwo zaopatrzenia mieszkańców naszego miasta w ciepło. W umowie sprzedaży bowiem w żadnym postanowieniu nie odniesiono się do ewentualnej decyzji RMG jako organu stanowiącego. Wszystkie decyzje oddano Pawłowi Adamowiczowi, który jako organ wykonawczy Gminy Gdańsk, będzie udzielał zgody Pawłowi Adamowiczowi jako reprezentantowi Miasta na Zgromadzeniu Wspólników do głosowania „ZA”, w różnych sprawach strategicznych i ważących na sytuację mieszkańców Gdańska.

Szanowna Rado.

Nie dajcie pozwolenia na wyprzedaż komunalnego, strategicznego majątku Gdańska, będącego dorobkiem wielu pokoleń, jakim jest GPEC. GPEC nie jest beznadziejnym i byle jakim przedsiębiorstwem. Posiada ok. 520 kilometrów sieci przemysłowych, z których część wymieniono na nowoczesne preizolowane. Większość węzłów cieplnych jest gruntownie zmodernizowana

wg technologii na najwyższym poziomie światowym. Posiada certyfikat ISO 2002 w zakresie produkcji dystrybucji ciepła. Ponad 80% obiektów ma zainstalowane liczniki. Największym rynkiem zbytu jest wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe jako najbardziej pewny i stabilny odbiorca. Roczny obrót ze sprzedaży wynosi ok. 243 tysiące złotych.

Specjaliści określają stan sieci magistralnych i nowych przyłączy w GPEC jako dobry na stosunkowo wysokim poziomie.

Czy należy takie przedsiębiorstwo sprzedawać za cenę dzisiaj radnym rekomendowaną tj. 183 682 800 złotych? Radni LPR mówią NIE. Czy należy w ogóle sprzedać GPEC? LPR również mówi NIE.

Szanowni Panie i Panowie Radni.

Nasz Klub jest pełen nadziei, że dzisiejszym głosowaniem nie dacie zgody na sprzedaż GPEC w poczuciu wypełniania swojego mandatu władzy i w poczuciu odpowiedzialności za swoich odbiorców.

Związki Zawodowe GPEC mówią, że są za sprzedażą 75% udziałów Stadtwerke Leipzig GmbH bo obawiają się, że właściciel jakim jest Gmina miasta Gdańsk doprowadzi do dalszego pogorszenia sytuacji firmy i być może do jej upadku. Obawiają się, że interesy polityczne nadal będą brały górę nad interesami gospodarczymi – jak to było dotychczas.

Klub LPR uważa, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem przedmiotowej sprawy jest usunięcie nieudolności w zarządzaniu i w nadzorze właścicielskim GPEC – u, a to leży w waszych rękach panie i panowie radni.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Pani Grabarek powiedziała, że na Konwencie obiecałem, że będzie wystąpienie posłów. Powiedziałem, że będzie po to konwent żeby sobie to wyjaśnić. Konwent powiedział, że sprawa sprzedaży jest sprawą miasta, że posłowie mogą uczestniczyć ale nie będzie ich wystąpień. Dziwię się tym słowom.

Wystąpienie panie radnej trwało w sumie 17 minut i proszę o skracanie.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Ustawa o mandacie posła daje mu prawo do takiego występowania. Dlatego zgłosiłam taki wniosek.

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Wystąpienia Klubowe to raz a debata o GPEC to dwa. Powinien to być oddzielny punkt.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Przypominam, że teraz są oświadczenia a nie debata na temat GPEC - u.

PUNKT 4

INTERPELACJE, ZAPYTANIA I ODPOWIEDZI **PREZYDEBTA MIASTA**

Zapytania i odpowiedzi na zapytania stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Interpelacje i odpowiedzi na interpelacje stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

PUNKT 5

APEL W SPRAWIE UDZIAŁU MIESZKAŃCÓW **MIASTA GDAŃSKA W OGÓLNOKRAJOWYM** **REFERENDUM DOTYCZĄCYM PRZYSTĄPIENIA** **POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ**

Radna – MONIKA TOMASZEWSKA

W przededniu historycznej szansy jaką jest przystąpienie Polski do Unii Europejskiej Rada Miasta Gdańska postanawia aktywnie włączyć się w kampanię przedreferendalną i poprzeć podpisany w Atenach Traktat Akcesyjny. Jego postanowienia nabiorą mocy wiążącej, jeśli w referendum wyrazimy zgodę na przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Dlatego Rada Miasta zwraca się z apelem do wszystkich Gdańszczan o udział w zorganizowanym w dniach 07-08 czerwca 2003 r. referendum ogólnopolskim i oddanie głosu na „tak”.

Głos na „tak” będzie ukoronowaniem wieloletnich zmagania naszego miasta o wolność i obronę praw człowieka i ustanowienie demokratycznego państwa. Początkiem naszej gdańskiej drogi do Unii Europejskiej był sierpień 1980 roku. Ukoronowaniem powinien być pozytywny wynik czerwcowego referendum. Członkostwo w Unii Europejskiej daje nam szansę wzmocnienia ustroju politycznego i przejrzystości jego funkcjonowania. Otwiera perspektywy

szybkiego rozwoju gospodarczego opartego na silnej, ale przede wszystkim uczciwej konkurencji, daje możliwość zdobywania wszechstronnej wiedzy oraz wysokich kwalifikacji dla młodych Polaków. Niewykorzystanie tej szansy, do której mieszkańcy Gdańska tak walnie się przyczynili byłoby także zaprzeczeniem wielowiekowej tradycji otwartości i tolerancji naszego miasta na współpracę z innymi narodami.

Gdańsk i Polska zawsze były w Europie. Apelujemy do Gdańszczan o potwierdzenie tego faktu w referendum.

Autopoprawka jest tylko kosmetycznym retuszem. Została naniesiona w wyniku uzgodnień między Klubami.

UE daje nam szansę i tylko od nas zależy czy z niej skorzystamy. Przekonując pojedynczego obywatela o celowości wzięcia udziału w referendum chcę powiedzieć, że nie spotkałam systemu, który w sposób tak skuteczny roztoczył ochronę nad obywatelem, który zrównał prawa obywatelskie z prawami państwa. Ileż to razy narzekaliśmy, że czujemy się bezbronni wobec aparatu samorządowego i sądowego. Proszę sobie wyobrazić, że prawo UE konstruuje odpowiedzialność z tytułu źle sprawowanej władzy wykonawczej i sądowniczej. Proszę Państwa.

Warto być w UE aby system prawny roztoczył ochronę nad pojedynczym obywatelem.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KSiLP oraz Prezydenta jest pozytywna.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Z uwagą wysłuchałam wystąpienia radnej Tomaszewskiej i myślę, że o jednej rzeczy zapominamy – dokąd zmierza UE? Mylimy pojęci i prawne i historyczne ponieważ autorem integracji był Schuman, który był za integracją gospodarczą. Dzisiaj mówimy o super państwie, konstytucji i głowie tego państwa. Mówimy też o ograniczeniu suwerenności państwa dlatego wejście do UE wbrew temu co głoszą euroentuzjaści prowadzi do poważnego uszczerbienia suwerenności państwa. Niesie niekorzystne następstwa np. w dziedzinie polityki gospodarczej. W tym zakresie kompetencje UE są najbardziej rozbudowane. Można zapytać po co komu państwo narodowe? Państwo narodowe jest niezbywalnym warunkiem demokracji. Może być skutecznym elementem stymulowania rozwoju gospodarczego. Solidarności społeczna jest warunkiem harmonijnego funkcjonowania szeroko rozumianego życia publicznego. Tę solidarność mogą łatwiej zaakceptować społeczności organizowane w państwach narodowych o wspólnej tradycji, kulturze, historii, zbudowane na fundamencie prawnego porozumienia. Czy np. Niemcy wydali by setki tysięcy

marek na modernizację byłego NRD, czy byli by skłonni zrobić to dla np. Ukrainy? Nawet w perspektywie dziesiątków lat trudno spodziewać się by państwa, które pozbędą się suwerenności otrzymały w zamian skuteczne uczestnictwo w demokracji ponad narodowej. Będą skazane na porządkowanie się biurokracji ponad narodowych organizacji.

Rodzi się pytanie jaka będzie rola parlamentu, jaki będzie miała kształt konstytucja, kim będzie głowa państwa? Czy dla państwa jak Polska zmiany te będą korzystne? Jest wątpliwe, by Polska choć przyznano nam w Nicei ilość głosów gwarantującą korzystne kształtowanie polityki UE miała na to wpływ.

W 2004 roku na akcesję musimy znaleźć kilkadziesiąt miliardów złotych. Nie można ich uzyskać poprzez powiększenie deficytu. Nieuchronne jest ciecie wydatków lub zwiększenie podatków.

Jest szereg pytań i wątpliwości. Myślę, że pozostawmy to narodowi. Naród jest suwerenem przy podejmowaniu tak znaczącej decyzji. Dzisiaj jest wiele więcej niż te aspekty o których mówiłam. Pokolenia naszych ojców zabiegały o wolność i suwerenność naszego kraju, UE takich gwarancji nie dale. Mówienie, że Solidarność o to zabiegała jest nieporozumieniem.

Uważam, że naród powinien tą decyzję podjąć. Natomiast głoszona propaganda w mediach pokazuje tylko jedną stronę. LPR ma ograniczone możliwości do wskazywania także wad przystąpienia do UE. Nasz klub nie poprze tego apelu.

Radny – GRZEGORZ SIELATYCKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Wiele razy na tej sali mówiło się o konsensusie politycznym, który miała wypracować cała rada. W przypadku tego apelu ma on charakter konfrontacyjny ponieważ wnioskodawcy wiedzieli, że w RMG występują podziały na TAK i NIE.

Nie chcę dyskutować o wadach i zaletach UE. Ale był możliwy apel o udział w referendum bez wskazania na TAK czy NIE. Myślę, że w tym momencie cała RMG podjęłaby ten apel. W przypadku wskazania, że głosujemy na TAK klub radnych LPR będzie głosował przeciwko temu apelowi.

Przystąpienia Polski do UE jest decyzją polityczną i powinniśmy ja pozostawić mieszkańcom Gdańska. Może się stać, że kilku radnych przed wyborami zaproponuje apel aby poprzeć jakąś partię. Jest to taka sama sytuacja. Ten apel nie powinien znaleźć się na dzisiejszej sesji.

Radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowni Państwo.

Mam wrażenie, że w dyskusji o UE mylone są dwa pojęcia. Z jednej strony suwerenność utożsamiana jest z niepodległością. UE nie zabiera niepodległości żadnemu z członków. W dalszym ciągu jest to związek państw. UE jest oparta

na filarach dwóch organizacji międzynarodowych i zachowuje tożsamość członków.

Proszę Państwa.

Nie wszystkie kompetencje zostały oddane i przekazane na szczebel wspólnotowy. Większość zachowały państwa członkowskie. W związku z powyższym nie zanikła rola państwa i jego odpowiedzialności za obywatela.

To, że państwo słyszą czasami w mediach, że Unia mówi dwugłosem, albo że jest podzielona bowiem poszczególni jej członkowie wypowiadają się w różny sposób świadczy, że UE nie zabiera tożsamości. Daje uprawnienia do wyrażania swoich poglądów i akceptuje je.

Proszę Państwa.

To prawda, że UE skupiła się na integracji gospodarczej ale ta integracja gospodarcza przyniosła korzyści wszystkim członkom. Państwa członkowskie, które były na niskim stopniu rozwoju gospodarczego bardzo szybko uzyskały poziom średniego rozwoju.

Żadnemu państwu nie przyszło do głowy wycofanie się z sojuszu dlatego, że wszyscy wynoszą z tego związku korzyść. Nie ma obowiązku bycia w UE. Nie ma zakazu wyłączenia się z UE.

W związku z powyższym nie utracimy niepodległości. Faktycznie część kompetencji przekazemy na szczebel wspólnotowy ale będą się one wiązały ze wspólną polityką gospodarczą.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS

Szanowni Państwo.

Nasz klub jest współredaktorem Apelu i w pełni go popieramy. Chciałbym powiedzieć o dwóch sprawach, które nas czekają: przygotowanie i zgromadzenie funduszy jako wkładu do funduszu UM oraz sprawa bezrobocia.

Przystąpienie do UE pozwala nam przezwyciężyć kryzys bezrobocia poprzez:

- napływ kapitału do Polski,
- łatwiejsze przemieszczanie się ludzi szukających pracy.

Sprawą bezrobocia na szczycie w Lizbonie nadano specjalny wymiar. Myślę, że możemy śmiało wchodzić do UE a problem bezrobocia będzie nam łatwiej rozwiązać. Trzeba pamiętać, że po wejściu do UE możemy uzyskać 1 700 000 euro na przeciwdziałanie bezrobociu. Trzeba o tym pamiętać.

Radny – CZESŁAW NOWAK

Panie Przewodniczący.

Ze względu na to, że jest spore zainteresowanie tym tematem postanowiłem wystąpić. Chciałem powiedzieć, że jestem najstarszym radnym. Moja przeszłość związkowa, polityczna daje mi prawo aby się wypowiedzieć. Siedziałem dwa razy w więzieniu za wolną i niepodległą Polskę. O to spełnił się mój główny postulat życia, że o to jesteśmy w wolnej, demokratycznej Polsce i naród sam podejmuje decyzje. Nie są to dyrektywy z Moskwy czy też partyjne. Naród od

wielu lat sam podejmuje decyzje o swoim losie i przynależności do pewnej grupy państw. Ja się z tego ciesz. To jest moje spełnienie.

Weszliśmy do NATO i mamy parasol ochronny ale przystąpienie do UE daje Polsce większe szanse. Mamy swoje niepodległe państwo i naród decyduje sam. Jestem człowiekiem wierzącym i słucham swoich hierarchów kościelnych z na czele z Papieżem. Z tamtej strony płyną dla mnie wskazówki. W związku z tym ja będę głosował ZA i wielu moich wyborców będzie tak głosowało. Gdańsk jest otwarty na świat i jeżeli tutaj wybuchł sierpień to nie wybuchła tylko solidarność ale był to sprzeciw wobec totalitarnego ustroju. Tu się narodziła Solidarność, sam ją budowałem i dla niej pracowałem. Jeśli odwołujemy się do sierpnia to mają prawo to zrobić ci z KPN – u, LPR i inni. Solidarność jest czymś innym. My się nie odwołujemy do Solidarności ale do ideałów sierpnia. Czy LPR ma prawo mieć takie stanowisko? Otóż walczyliśmy o to. LPR ma prawo zabierać głos tak jak jej się podoba. Natomiast od radnych wyborcy również oczekują, żeby wiedzieli jak będą głosować. Tylko tyle.

Radny – JANUSZ KASPROWICZ

Panie Przewodniczący,

Proszę Państwa.

Ja tylko przez szacunek chciałem zwrócić uwagę, że my rzeczywiście nie prowadzimy tutaj rozmowy merytorycznej. Kierując apel w stronę mieszkańców ignorujemy te głosy przeciwne. Ja się burzę przeciwko takiemu traktowaniu koleżanek i kolegów radnych którzy mają prawo do takiej opinii.

To referendum traktujemy jako obowiązek i przywilej. Mamy prawo wyboru. Wsłuchiwałem się w głosy organizatorów prezydenckiej kampanii i wynotowałem taką myśl. Ktoś krytycznie stwierdził, że bardzo opornie idzie przekonywanie nie przekonanych. Zbyt mało jest w tej kampanii dyskusji merytorycznej a zbyt dużo jasełek. Jestem za argumentami merytorycznymi. Każdy z mieszkańców ma prawo oceny i wyboru.

Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Panie Przewodniczący.

Chciałbym zwrócić uwagę, że w tytule apelu jest zapis „w sprawie udziału mieszkańców...”, a sama treść apelu dotyczy głosowania na TAK. Tytuł powinien brzmieć „w sprawie głosowania na TAK mieszkańców”. Być może jest to błąd formalny.

Radna – ZOFIA GOSZ

Radziłabym i prosiłabym, żeby na tej sali i na żadnej innej nie przywoływano osoby Ojca Świętego dla celów politycznych. Jest to zbyt duża osobowość. Żebyśmy nie cytując podpierali swoje partie. Ojciec Święty powiedział o Europie tym, że Polska zasługuje aby dołączyć do UE na równych prawach. Tak na równych, ja bym się też zgadzała ale równych nie ma.

Radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowna Rado.

Nie wiem skąd to przekonanie pana Kasprowicza, że nie ma merytorycznej dyskusji. Bardzo merytoryczna dyskusja na temat UE toczy się w określonych środowiskach. Mam styczność z nauczycielami, uczniami i każde środowisko chce wiedzieć coś innego. Nie da się o UE rozmawiać globalnie. Miałam możliwość skonfrontowania oczekiwań i pytań różnych środowisk i ta dyskusja merytoryczna jest i się toczy.

Radna ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Tytuł Apel jest nadużyciem. Praktyką rady poprzedniej kadencji był konsensus. Z góry było oczywiste, że konsensusu nie ma w związku z tym nie można adresować apelu do mieszkańców skoro rada jest podzielona. Z tej krótkiej dyskusji wynika, że taki konsensus nie nastąpi. Konsensus może być tylko w jednym punkcie. Możemy zaapelować do mieszkańców o uczestnictwo w referendum. Jest to część, która jest konsensusem i druga część apelu, żeby oddali głos zgodnie ze swoimi przekonaniem. To dobrze koresponduje panie Czesławie Nowak z sierpniem 1980 roku. Wolność wyboru, wolność sumienia i wolność poglądów. W tej części jesteśmy zgodni. Także w tej części apel jest do przyjęcia ponad podziałami.

Radny – JANUSZ KASPROWICZ

Ja nie zamierzałem wywoływać tej dyskusji przed referendalnej. Mówimy wyłącznie o apelu pani Moniko.

Zmieńmy tam hasło, nie RMG tylko niektórzy radni miasta Gdańska albo zmienmy treść. Zaprośmy wszystkich gorąco do referendum. Niech każdy wyrazi swoją opinię.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Wszyscy niezależnie jaki mamy stosunek do UE zgadzamy się, że 7 i 8 czerwiec przejdzie do historii, że jest to najważniejsza decyzja początku tego stulecia. W związku z tym bardzo było by dziwne gdyby jakiś historyk czytając gazetę za 100 lat zastanowił się, że RMG nie zajęła stanowiska w tej ważnej sprawie. Cóż to za radni, coż to za rada gdzie nie ma zdania dla tak ważnej sprawy.

Bardzo pragnę podziękować radnym SLD, PiS i PO za to, że ten apel przygotowaliście. Dziękuję, że ten apel jest nie tylko o uczestnictwo ale, że jest to apel do głosowania na TAK, że RMG nie chowa głowy w piasek i mówi jasno. Taki głos z RMG musi się wydostać.

Zapewniam, że Prezydent miasta Gdańska i jego służby bez wahania wspierają każdą inicjatywę zmierzającą do tego aby większość z głosujących głosowała na

tak. Tutaj nie ma żadnej neutralności, obojętności i zastanowienia. Głosujemy na TAK. Wierzę, że jest w RMG taka większość, która zachowa się jak racja stanu Rzeczypospolitej wymaga. TAK dla Polski, TAK dla UE.

Radna ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Prezydencie.

A co z tymi mieszkańcami, którzy nie podzielają pana entuzjazmu, którzy mają wątpliwości? Czy będą obywatelami drugiej kategorii tego miasta?

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent miasta Gdańska

Pani Radna,

Droga Koleżanko,

Magistrze historii,

Nauczycielko młodzieży Gdańskiej.

Wiesz doskonale i dobrze, że Prezydent Gdańska służy też tym którzy na niego nie głosowali w wyborach samorządowych, którzy głosowali przeciw oraz tym którzy nie poszli na wybory. Również UE i praca tej większości narodu, która jest za UE będzie służyć również i tobie i twojej córce, synowi i mężowi.

Radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Słucham argumentów koleżanek nie przekonanych czy też przekonanych przeciwko UE i chcę im powiedzieć, że jestem Gdańszczaninem, Polakiem, katolikiem i jestem z tego dumny. Jestem też Europejczykiem i dlatego nie mam brać udziału w tym w czym biorą udział wszyscy inni Europejczycy. Nie jestem euroentuzjastą jestem eurosceptykiem.

Podsumowując tą dyskusję można powiedzieć, że mylą się ci, którzy mówią, że UE da nam złote góry i coś nam zabierze. Natomiast wejście do UE da nam szansę, z której albo skorzystamy albo nie. To zależy wyłącznie od nas. Przyznam szczerze lekko nie parlamentarnie, że jest to wkurzające jeżeli przeciwnicy wejścia do UE mówią, że coś tam w Nicei wynegocjowaliśmy, co prawda nasza pozycja nie jest zła ale nasz rząd nic nie robi. Proszę trochę więcej zaufania we własne siły i w siły tego narodu, który sobie poradzi. Jeśli nawet w tym apelu będzie napisane, że nie jesteśmy za to i tak wierzę, że Gdańszczanie będą wiedzieli jak zagłosować bo Gdańsk był miastem, w którym zjednoczona Europa była już 500 lat temu. Tutaj było miejsce gdzie przyjeżdżali ludzie kultury, nauki, myśli z całej Europy. Gdańsk jest zbudowany przez Europejczyków. Mądrością tego miasta była umiejętność korzystania z mądrości Europy. Teraz możemy być równie mądrzy jak nasi poprzednicy albo nie mądrzy jak państwo nam chyba życzą. Ja wierzę w nasze siły, spryt i umiejętność oraz zdolności obywateli Rzeczypospolitej. Wykazywali to nie raz w historii i wykażą to teraz.

Radny – GRZEGORZ SIELATYCKI

Panie Prezydencie.

My nie chowamy głowy w piasek. Mówimy wyraźnie TAK dla polski NIE dla UE. Chcieliśmy tu na sesji RMG osiągnąć pewien konsensus polityczny, który był do osiągnięcia. Część radnych PIS, SLD i PO postanowiła skonfrontować się z nami. Ta konfrontacja będzie 7 i 8 czerwca. Myślę, że wybór powinniśmy pozostawić mieszkańcom a tutaj wspólnie osiągnąć konsensus i powiedzieć żeby poszli do referendum i zagłosowali zgodnie z własnym sumieniem.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS

Ja chciałbym zejść z pułapu wielkich słów. Zastanawiam się co można zrobić. Osobiście zależy mi aby wszyscy przyjęli ten apel. Gdyby w pierwszej części pierwszego akapitu po słowach „oddanie głosu” postawić kropkę i wykreślić „TAK” czy byłoby to dla LPR do przyjęcia. Pierwsza część skłaniałaby do pójścia do urn. Proszę o opinie kolegów.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Rozważałam taką możliwość ale uważam, że całe uzasadnienie wymaga preredagowania bo jest ciągiem logicznym. Jest uzasadnienie na TAK.

Panie Przewodniczący.

Bardzo proszę uważnie się wczytać. Niestety na mała korekta nie zmieni istoty. My oczekujemy tylko bardzo prostego komunikatu proszącego Gdańszczan o uczestnictwo i wyrażenie własnej woli.

W drugim i trzecim akapicie też trzeba nanieść poprawki. Tam jest argumentacja do wyводу na TAK.

Radny – MACIEJ LISICKI

Przyznam szczerze, że wahałem się długo czy zabrać głos. Wyjątkowo tym razem zgodzę się z argumentacją LPR i też uważam, że apel powinien być o uczestnictwo w referendum i oddanie głosu zgodnie ze swoim sumieniem.

Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

Proszę o poddanie apelu pod głosowanie w imieniu klubu oświadczam, że nie zgadzamy się na żadne poprawki i tylko w formie autopoprawki mogłoby to nastąpić.

Radna – AGNIESZKA POMASKA

Postanowiłam zabrać głos ponieważ nasunęła mi się jedna wątpliwość. Radny Sielatycki mówił, że zgodziłby się na apel, w którym nawoływalibyśmy tylko do pójścia i zagłosowania. Chcę przypomnieć, że 27 kwietnia w Sopocie odbywała się manifestacja która miała na celu skłonić ludzi do pójścia do referendum. Był

tam również obecny radny Sielatycki i był on przeciwny temu, że próbujemy namówić ludzi do głosowania. Nie była to manifestacja do głosowania na TAK. Stało się tak, że pan radny Sielatycki rzucał jajami w tych którzy próbowali przekonać ludzi do pójścia do urn. Po co obelgi wobec ludzi, którzy chcieli uświadomić innych o tym, że decydują oni o swoim losie. Dlatego wydaje mi się, że niepoważne jest mówienie, że gdyby apel miał inną formę to byłby przyjęty.

Radny – RYSZARD KLIMCZYK

Mając w perspektywie ciekawie zapowiadającą się polemikę zgłaszam wniosek o zamknięcie listy mówców i zakończenie debaty w tej sprawie.

Radny – GRZEGORZ SIELATYCKI

W ramach sprostowania nikt z członków Młodzieży Wszechpolskiej nie rzucał na tej manifestacji jajkami – jest to pomówienie. Po drugie manifestacja była TAK dla Polski TAK dla UE.

Radna – AGNIESZKA POMASKA

Manifestacja mówiła TAK dla Polski i TAK dla pójścia do referendum. Jeśli mówimy o jajach to została nawet złapana osoba na gorącym uczynku, która później musiała zapłacić za czyszczenie płaszcza pani która dostała jajkiem. Wiem, że była to osoba z Młodzieży Wszechpolskiej.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący.

Cieszę się za te głosy padające z klubów, że zgodnie z tradycją naszego miasta szanujemy prawo wyboru. Proszę w imieniu LPR o zwołanie konwentu i ustalenia treści apelu. Już z tej dyskusji wynika, że apel nie będzie miał 100% poparcia. Jeśli szanujemy się w tak istotnej sprawie dla naszego narodu to bardzo proszę o zwołanie konwentu i ustalenie takiej treści, która wszyscy możemy podjąć.

Radny – MIROSŁAW ZDANOWICZ

Szanowni Państwo.

Wypowiadali się eurosceptycy, euroentuzjaści. Ja należę do eurorealistów. Ponieważ młodzież już się wyhasała ja przychyłam się do wniosku pana Klimczyka o zamknięcie listy mówców. To już dalej będzie bicie piany.

Radny- BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Zapraszam na krótki konwent.

Nie doszliśmy do konsensusu. Apel zostaje bez zmian.

Kto z państwa jest za przyjęciem apelu z autopoprawką?

za	- 22
przeciw	- 6
wstrzymało się	- 0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

APEL
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku

W sprawie udziału mieszkańców Miasta Gdańska w ogólnokrajowym referendum dotyczącym przystąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Apel stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

PUNKT 6

UCHWAŁA W SPRAWIE WYGAŚNIĘCIA MANDATU
RADNEGO MIASTA GDAŃSKA

Radny- ALEKSANDER ŻUBRYS

Stwierdza się wygaśnięcie mandatu radnego Miasta Gdańska Eugeniusza Węgrzyna wskutek śmierci. Uchwała wchodzi z życie z dniem podjęcia. Myślę, że uzasadnienie nie jest już potrzebne.

Radny- BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 243??

za	- 31
przeciw	- 0

wstrzymało się - 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR IX/210/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku

*W sprawie wygaśnięcia mandatu Radnego Miasta Gdańska
Eugeniusza Węgrzyna.*

Apel stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

PUNKT 7

UCHWAŁY W SPRWIE

- 1) ZATWIERDZENIA WYNIKU ROKOWAŃ
DOTYCZĄCYCH SPRZEDAŻY PAKIETU UDZIAŁÓW
GDAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI
CIEPLNEJ SP. Z O. O.
(DRUK NR 215)**

*Prezydent Miasta Gdańska –PAWEŁ ADAMOWICZ wygłosił
przemówienie.*

Przemówienie stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Wprowadzam dwie autopoprawki. Pierwsza dotyczy dopisania w§ 1 po słowach „za cenę nie mniejszą niż 183.682.800.00 zł.” stawia się kropkę, a dalszą część zdania wykreśla się. W § 1 po zdaniu pierwszym dodaje się zdanie drugie w brzmieniu „zasady sprzedaży udziałów w GPEC Sp. z o.o. określa projekt

umowy przedwstępnej przedłożony Radnym Miasta Gdańska w dniu 5.05.2003 roku przez Prezydenta Miasta Gdańska.”

Druga poprawka dotyczy wprowadzenia w § 2 zapisu: „Rada Miasta Gdańska deklaruje wolę zachowania przez Miasto Gdańsk w GPEC Sp. z o.o. co najmniej jednego udziału gwarantującego Miastu Gdańsk uczestnictwo w Zgromadzeniu Wspólników tej spółki i korzystanie ze związanych z posiadanym udziałem przywilejów”. Przypominam, że mamy tak zwany złoty udział, który daje nam uprzywilejowaną pozycję. Bez naszej zgody nie można zrobić nic znaczącego w GPEC.

Dziękuję klubom, które na posiedzeniach klubów przybliżyły sobie tą problematykę.

PETER KAMIŃSKI – Prezydent Lipska

Pozdrawiam od rady miejskiej Lipska. Wszystkie frakcje, wszystkie kluby w radzie miejskiej Lipska wspierały Stadtwerke Leipzig w zaangażowaniu dotyczącym prywatyzacji GPEC – u w Gdańsku.

Nazywam się Peter Kamiński. Jestem prezydentem miasta Lipska, zastępcą przewodniczącego rady miejskiej, skarbnikiem miasta oraz przewodniczącym radzie nadzorczej Stadtwerke Leipzig. Urodziłem się na terenie NRD i tam się wychowałem. Przeżyłem przewrót demokratyczny. Jestem od 1990 roku szefem finansowym i prezydentem Lipska. Dlatego mogę dużo opowiedzieć z własnego doświadczenia.

Miasto Gdańsk i Lipsk mają wspólne podstawy i interesy. Jesteśmy miastami handlowymi. Z wielkim zainteresowaniem patrzyliśmy w stronę Gdańska gdy zaczęła tu działać Solidarność. W 1989 roku gdy demonstranci szli wokół miasta i krzyczeli „jesteśmy jednym narodem” to byliśmy wam wdzięczni.

Mamy jeszcze inne podobieństwa. Jesteśmy miastami uniwersyteckimi, miastami kultury. Z tego powodu, że Europa jest Europą regionów musimy wzmacniać miasta. W 1990 roku założyliśmy Stadtwerke Leipzig. Stadtwerke Leipzig dostało dwa zlecenia od Lipska:

- zabezpieczyć dogodne ceny za ciepło,
- przynieść pieniądze do budżetu miast.

W pierwszych latach były straty bo inwestowaliśmy. Jako szef rady nadzorczej zawsze pytałem, jak możecie rozszerzyć swoją działalność abyście rozszerzyli i utrzymali miejsca pracy. Nie zapomnieliśmy o tym, że cena ciepła ma być ceną socjalną. Trzy razy wybrali mnie radni i gdybym podniósł cenę to by mnie nie wybrali. W 1990 roku Sieć ciepłownicza Stadtwerke Leipzig był zniszczona. Nikt by za nią nie dał ani jednej marki. Wtedy inne firmy nam pomogły zrehabilitować nam sieć. Ponieważ my otrzymaliśmy pomoc to teraz chcemy pomóc naszymi doświadczeniami. Jeżeli dzisiaj zapytacie się w Niemczech czy znają naszą firmę to dostaniecie odpowiedź tak.

Doświadczenia Stadtwerke Leipzig cieszą się dużym zainteresowaniem zagranicą. Stadtwerke Leipzig wiedzą jak osiągnąć sukces. Teraz jesteśmy

przedsiębiorstwami multimedialnymi. Zajmujemy się szeroką tematyką miejską. Nie jesteśmy wielcy dlatego jesteśmy bliżej mieszkańców i jesteśmy lubiani. Od 2 –3 lat w Niemczech można sobie wybrać dostawcę energii. Każdy obywatel może sam zdecydować skąd chce mieć prąd. I tylko bardzo, bardzo mała część zmieniła swojego dostawcę energii i po roku wróciła do nas bo mamy ceny socjalne. W Stadtwerke Leipzig też robiliśmy restrukturyzację ale nigdy nie powiedzieliśmy, że trzeba zwolnić ludzi. My musimy osiągać zyski i zmniejszyć zanieczyszczenie środowiska.

To nie było za darmo. Trzeba było inwestować. W sumie zainwestowaliśmy około miliarda euro. Dostaliśmy pomoc od miasta ale nie były to pieniądze. Miasto poręczyło kredyty ale nie dołożyło pieniędzy.

Teraz mamy projekty w Tczewie, w Starogardzie Gdańskim i Poznaniu. W tej chwili projekt w Gdańsku jest najważniejszy. Wczoraj nasi radni pytali co dalej z Gdańskiem? Powiedziałem, że dzisiaj wy radni RMG podejmiecie decyzję.

Dla Gdańska możemy służyć doświadczeniem. Możemy wspomóc techniczną rehabilitację urządzeń wytwórczych, zbudować nowy controlling itp. Jeżeli GPEC chce przeprowadzić te ważne zmiany to nie obejdzie się bez waszej zgody i pomocy. Niezależnie od tego ile % udziału pozostaje w Gdańsku to GPEC pozostaje firmą waszego miasta. Nie zostanie GPEC Niemiecka firmą. GPEC jest firmą z siedzibą w Gdańsku. Ta firma będzie potrzebowała waszej pomocy. W Niemczech firmy z udziałem komunalnym muszą raz w roku w Lipsku w radzie miejskiej składać sprawozdawczość na temat działalności firmy. W Gdańsku też by to było potrzebne. Chodzi nam o to aby wspólnie zagwarantować sukces i rozwój GPEC – u w Gdańsku.

Gdańsk jest jednym z najważniejszych miast w Polsce o ogromnym potencjale rozwojowym, a GPEC jako główny dostawca ciepła ma dostęp do tego rozwijającego się rynku. I wspólnie z naszymi innymi udziałami stworzylibyśmy jedno zaopatrzenie.

Działalność GPEC – u jest również podstawową działalnością Stadtwerke Leipzig, wiemy jakie są szanse i ryzyka takiej działalności. Stadtwerke Leipzig jako spółka z udziałem komunalnym wie jak traktować władze miejskie. Wiemy, że niezależną instytucją jest rada miejska. Zainteresowanie kupnem udziałów w Gdańsku jest naszym ważnym planem. Bez waszej pomocy i zgody nie dojdzie do realizacji tej prywatyzacji.

Stadtwerke Leipzig robią dużo dla miasta i mieszkańców Lipska. Służymy pieniędzmi i pomocą. Zajmujemy się sponsoringiem fundacji i stowarzyszeń. W tej chwili mamy swój maraton i mam małą odznakę na dowód tego, że Lipsk zwyciężył z innymi miastami Niemiec o udział w igrzyskach letnich 2012.

Nie osiągnęlibyśmy tego gdyby nie Stadtwerke Leipzig pomogło nam finansowo w realizacji tej kandydatury na miasto olimpijskie. Również chcemy to zrobić w Gdańsku. Chcemy zostać dobrymi obywatelami Gdańska.

Dzisiejsza decyzja jest bardzo ważna. W waszych rękach leży to czy będziemy mieli silne, komunalne spółki. Silna komunalna spółka dla silnego miasta

Gdańska, dla silnej Polski i silnej Europy. Bez silnych regionów Europa nie połączy się.

Dziękuję bardzo za uwagę.

Radny – WIESŁAW KAMIŃSKI

KB RMG na posiedzeniu w dniu 21 maja 2003 roku rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wyniku rokowań dotyczących GPEC. Powyższy projekt nie uzyskała akceptacji Komisji. Za uchwałą głosowało 3 członków komisji i 3 przeciwko uchwale.

Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI

Posiedzenia Komisji odbyły się trzy razy i uczestniczyła w nich KB, przedstawiciele RMG, Związków Zawodowych. W dniu 20 maja 2003 roku Komisja 6 głosami za przy 1 głosie przeciwnym podjęła wniosek, żeby nie opiniować projektu uchwały RMG w sprawie zatwierdzenia wyniku rokowań dotyczących sprzedaży GPEC.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG odczytał list otwarty związków zawodowych GPEC do polityków, władz samorządowych, mediów oraz wszystkich Pomorzan.

List stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Radny – ALEKSANDER ŻUBRYS

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie,

Szanowni Goście.

Klub Radnych SLD bardzo starannie zapoznał z materiałami dotyczącymi sprzedaży GPEC i projektem uchwały druk nr 215. Śledziliśmy zresztą dokładnie działania Zarządu Miasta i Prezydenta w tej sprawie – w ubiegłej kadencji i obecnie. Jesteśmy klubem, który analitycznie podszedł do tego problemu. Tym wszystkim, którzy rzucali gromy na niektórych radnych za rzekome manipulacje i manewry. Przypomnę, że człowiek to istota rozumna i przynajmniej dla części tych istot ważnym organem jest mózg i czynienie z niego użytku w myśl słynnego powiedzenia Kartezjusza „Cogito ergo sum”.

Życie i podejmowanie decyzji nie jest czarno – białe. Ma ono taki wymiar tylko dla prostaków i demagogów. Przypomnę, że to nasz Klub w ubiegłej kadencji zablokował uchwałę w sprawie sprzedaży GPEC, która ponownie preforsował ówczesny Zarząd Miasta na następnej sesji łamiąc dobre obyczaje rady. Ta sprzedaż miała zatem złe narodziny – nie merytoryczne ale siłowe i tak niestety

trwa do dzisiaj, zaprawione do tego jeszcze sosem populizmu, demagogii i półprawdy.

My staraliśmy się dyskutować merytorycznie, pytać ekspertów, ważyć nasze decyzje, bo mają one wielkie skutki dla miasta i naszych mieszkańców, którzy przecież nas wybierali jako swoich przedstawicieli. Ale myśleliśmy też o załodze GPEC – jej problemach i przyszłości, to dobrzy pracownicy, ważna część naszej społeczności lokalnej, myśleliśmy o nich w aspekcie wielkiego zagrożenia jakim w naszym mieście – ale także regionie i kraju – jest bezrobocie. Myśleliśmy o nich i o ich rodzinach.

Opozycja ma swoje prawa, nawet opozycja konstruktywna jaką stanowimy. Te prawa to większe możliwości uwzględniania opinii mieszkańców Gdańska, ich obaw w stosunku do opinii najlepszych nawet i obiektywnych rzeczoznawców. A z opiniami ekspertów również zapoznaliśmy się bardzo szczegółowo - dwukrotnie w ciągu 8 dni przed dzisiejszą sesją.

Do końca, do dzisiaj wzięliśmy naszą decyzję, spotykając się wczoraj po południu z przedstawicielami 3 związków zawodowych GPEC na ich prośbę. Mówili nam dlaczego są wraz z całą załogą za sprzedaż GPEC.

Wzięliśmy argumenty „za” i „przeciw” sprzedaży większościowego pakietu udziałów.

Niezależnie od tego jak będziemy głosować nie stoimy w tej sprawie w jednym szeregu ani z LPR ani z PiS – em. Te partie wiedziały od początku, że będą przeciw – przynajmniej do dzisiaj, a argumenty LPR – u „przyjdzie Niemiec i wykupi polski majątek” lub „sprzedaż GPEC to pozbawienie się części samorządności Gdańska na rzecz Lipska” – w obliczu naszego wstąpienia do UE i referendum w tej sprawie wydają się tyleż śmieszne co niestosowne.

Zupełnie inną rolę i odpowiedzialność bierze na siebie koalicja rządząca Gdańskiem. Po – PiS. Bardzo źle w tej sprawie poprowadzono kampanię informacyjną, wielu Gdańszczan było i jest niedoinformowanych, czy wręcz zdezorientowanych. Prezydent Gdańska nie był przekonujący w swoich wystąpieniach za mało poświęcał uwagi i zaangażowania w tak ważnej sprawie. Często stwierdzał, że wykonuje tylko uchwałę radnych poprzedniej kadencji. To za mało.

Nie przedstawił Prezydent szczerze i otwarcie skutków nie sprzedania GPEC – u dla budżetu, inwestycji i rozwoju Gdańska. Za dużo było przynajmniej dla naszego klubu asekuracji.

Nasz Klub przypomina ponadto uchwałę budżetową na 2003 r. Nie poparliśmy jej m.in. z powodu wprowadzenia do niej dochodów z przyszłej, niepewnej sprzedaży. Pytaliśmy wówczas co będzie jeśli nie dojdzie do sprzedaży – odpowiedzi nie było, byliśmy zbywani. Głosy koalicji przesądziły uchwałę budżetową i dlatego dzisiaj zachodzimy w głowę co się stało „prawu i Sprawiedliwości”. Przecież budżet to najwyższe prawo finansowe na dany rok – i co słyszymy i czytamy – że teraz GPEC – u nie powinno się sprzedawać.

Ktoś powie co wam do tego, a my uważamy, że to skrajna nieodpowiedzialność, bo przez tą postawę zagrożony jest tegoroczny budżet, ważne inwestycje – trzeba było przeanalizować zasadność sprzedaży w listopadzie i grudniu 2002 r. a nie teraz ze skutkami trudnymi do przewidzenia. Tak zrobił nasz Klub.

Dobrze się stało, że przedstawiciel PiS odstąpił od zdjęcia z porządku obrad sprawy GPEC, w związku z wątpliwościami co do umowy.

My uważamy, że decyzję w sprawie sprzedaży lub „nie” trzeba podjąć dzisiaj, bo wszyscy wiedzą (ci co chcieli się dowiedzieć) wystarczająco dużo.

Każdy dzień zwłoki w tej sprawie spowodowałby rosnące straty GPEC, frustrację załogi i nadwyreżanie dobrego imienia naszego Miasta i naszej Rady.

Wysoka Rado.

Nasz Klub unikał wniosków i działań „pod publiczke”, od 2 lat pragmatycznie badają sprawę sprzedaży GPEC. Trzeba powiedzieć, że opcja klubu na ewentualną sprzedaż do 49% udziałów utrzymała się przez okres od 2001 roku do chwili obecnej, chociaż poglądy nasze dotyczące szczegółów tej sprawy ale także rozważania o ew. sprzedaży udziałów większościowych – stopniowo ewoluowały.

Od zdecydowanego odrzucenia sprzedaży w 2001 r. – do pewnej zmiany w chwili obecnej, w miarę przyjmowania coraz większej ilości szczegółowych informacji nie na tyle jednak aby przekroczyć masę krytyczną radykalnej zmiany stanowiska.

Wysoka Rado.

Nad projektem umowy sprzedaży jako członkowie komisji ds. negocjacji pracowało 2 członków naszego klubu. Wiedzieli w tej sprawie więcej od innych, ale poufność pracy w komisji spowodowała, że nie mogli upubliczniać swoich wiadomości, co być może wpłynęłoby na bardziej radykalną zmianę poglądów członków klubu. W końcowej fazie umowa sprzedaży została przekazana radnym do wiadomości, ale czasu na gruntowne skonfrontowanie wątpliwości z opiniami ekspertów i pełne ich wyjaśnienie było mało.

Wspominając o pracy w komisji ds. negocjacji muszę przyznać, że pracowała z pełnym zaangażowaniem, doprowadzając do w większości odpowiednich zapisów dla miasta i jego mieszkańców. Szczególnie cenna była praca ekspertów i doradców.

Ta praca trwała wiele miesięcy. To wielki wysiłek wszystkich członków komisji. Miały jednak miejsce zgrzyty, jak np. przekazywanie do wiadomości mediów poufnych informacji, a nawet dokumentów. Uważam to za niedopuszczalny skandal, nie sądzę aby byli to urzędnicy i eksperci. Na pewno nie byli to też członkowie klubu SLD – za to rękę. Ponadto często były to informacje wypaczone. Taka sytuacja nie może się więcej powtórzyć. Radni składali swoją przysięgę radnego a później podpisali oświadczenie o poufności pracy w Komisji Negocjacyjnej. Chęć osiągnięcia medialnego rozgłosu (prawdopodobnie) spowodowała, że ktoś z nas te przysięgi i oświadczenia złamał.

Mówiąc o racy w Komisji Negocjacyjnej przedstawiciela klubu SLD trzeba przypomnieć o złożeniu przez niego stosownego oświadczenia w końcowej fazie, w momencie parafowania umowy w formie aktu notarialnego.

W oświadczeniu zostały podane powody głosowania przedstawicieli SLD przeciwko uchwale Komisji w sprawie rekomendowania umowy prezydentowi miasta, a więc także w jakimś stopniu RMG. Głównym powodem takiej postawy było podtrzymanie stanowiska Klubu o ew. poparciu sprzedaży udziałów mniejszościowych GPEC – u do 49%, nie zaś proponowanych 75%.

Wysoka Rado.

Jeszcze we wtorek 27 maja klub radnych poszerzony o radę Miejską SLD spotkał się z grupą ekspertów – członków i doradców Komisji Negocjacyjnej. To było bardzo pożyteczne spotkanie. Szczerze rozmawialiśmy o wszystkich „za” i „przeciw” sprzedaży. Zadawaliśmy pytania.

Wczoraj zaś po południu spotkaliśmy się ze związkowcami – o czym już wspominałem.

Na podstawie wielu materiałów, umowy sprzedaży, wymienionych spotkań, klub Radnych SLD ugruntował swój stosunek do sprzedaży większościowego pakietu udziałów GPEC.

Co przemawia za sprzedażą?

Po pierwsze fakt, że Prezydent Gdańska od 5 lat ale także poprzednie Zarządy nie dając sobie rady z firmą GPEC. Nie stworzono założeń i programu ucieplownienia Gdańska, jest z nią coraz gorzej, straty wzrastają, majątek się dekapitalizuje, taryfa sprzedaży ciepła jest nieadekwatna do warunków firmy, wzrasta zadłużenie firm komunalnych (szczególnie mieszkalnictwa) wobec GPEC.

A więc sprzedaż GPEC – u w ręce dobrze zorganizowanej, dobrze notowanej, dochodowej, multienergetycznej firmy mogłoby uratować nasze największe komunalne przedsiębiorstwo.

Po drugie, sprzedaż GPEC odpolityczni to przedsiębiorstwo, o które od 1990 r. trwały boje kolejnych Prezydentów i Zarządów, aby usadzić tam swoich przedstawicieli, co szczególnie dało się odczuć w przededniu i w trakcie takich czy innych kampanii wyborczych.

Po trzecie nie sprzedanie GPEC spowoduje konieczność natychmiastowej restrukturyzacji zatrudnienia, co wyrazi się zwolnieniem 0o 150 do 200 osób. Pakiet socjalny uzgodniony pomiędzy SWZ a związkami zawodowymi rozwiązuje ten problem.

Związki zawodowe GPEC popierają sprzedaż czemu dały publiczny wyraz a także zwracając się bezpośrednio do naszego Klubu.

Istotny kolejny argument to dokument rządowy ze stycznia br. o prywatyzacji sektora energetycznego. Wytyczne te zalecają sprzedaż pakietów większościowych – do 85% akcji lub udziałów.

Mamy pełną świadomość i znajomość tych zapisów.

A co uważamy za argumenty przeciw sprzedaży?

Po pierwsze uważamy, że mieszkańcy Gdańska w większości są przeciw tej sprzedaży i prosimy abyśmy się tej sprzedaży sprzeciwili. Będąc wybranymi przez mieszkańców i reprezentując ich poglądy nie możemy ich jako Klub SLD lekceważyć i nie uwzględniać. To nasze dobre prawo Klubu opozycyjnego.

Po drugie istnieje duża obawa przed nieuzasadnionymi podwyżkami cen ciepła dla odbiorców, szczególnie po naszym wejściu do UE przy likwidacji bądź ograniczeniu roli URE. W tej sprawie – najważniejszej dla mieszkańców nie ma też umownego ograniczenia jak np. skala inflacji, bądź podobny wskaźnik.

PO trzecie – wyrażając zgodę na sprzedaż do 49% udziałów a nie powyżej 51% zachowujemy wprost bezpośredni nadzór właścicielski nad najważniejszą firmą komunalną. Oczywiście przyjmujemy do wiadomości problem skutków dokapitalizowania firmy przez SLW, kiedy pakiet mniejszościowy może stać się większościowym ale właśnie na równoległe dokapitalizowanie GPEC ze strony Miasta aby nie stracić pakietu kontrolnego winny się znaleźć bezwzględnie środki budżetowe. Tego Prezydent Miasta nie jest w stanie zapewnić – i z tym nie zgadza się nasz Klub.

Jeśli GPEC nie zostanie sprzedany trzeba podjąć natychmiastowe decyzje uzdrawiające firmę – przyjąć program naprawczy. Myślę, że na taką alternatywę Prezydent Miasta jest przygotowany.

Będzie to wielkie wyzwanie dla Prezydenta. Trzeba będzie znaleźć środki na dokapitalizowanie firmy i być może pomyśleć o przygotowaniu przetargu na sprzedaż do 49% udziałów w GPEC.

W tym wielkim wyzwaniu na pewno pomoże Klub SLD – dla Gdańska, w interesie jego mieszkańców.

Ważąc wszystkie „za” i „przeciw” Klub Radnych SLD uznał, że przeważały argumenty przeciw sprzedaży pakietu większościowego i będzie głosował przeciwko uchwale w tej sprawie. Uważamy jednak SWL za nadal interesującego kontrahenta dla GPEC a Lipsk za godnego i cennego partnera dla Gdańska.

GERTRUDA SZUMSKA – poseł

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado.

Chciałam przekazać państwu informację, że akurat dzisiaj w nocy było włamanie do mojego biura poselskiego. Został zabrany cały sprzęt komputerowy i telefoniczny. Liczę, że to tylko zbieg okoliczności.

Władze miasta Gdańska sprzedając GPEC, który jest jednoosobową spółką Gminy Gdańsk, przekazuje świadomie ważną część władzy miastu Lipsk. Jest to ważna część władzy nad Gdańszczanami bo jest to zaopatrywanie ich w ciepło dostarczane do ich domów. Z danych wynika, że GPEC zaopatruje w ciepło ok.

60% mieszkańców Gdańska, którego to majątek w 75% ma przejąć Stadtwerke Leipzig GmbH za około 184 mln złotych.

Stadtwerke Leipzig GmbH wywodzi się z dawnych terenów NRD, które tak jak polska przeżyły czasy zarządzania socjalistycznego. Wystawiając do sprzedaży GPEC kontrahentowi z Lipska – czy pan Panie Prezydencie nie odczuwa dyskomfortu psychicznego – jako Polak i jako Prezydent Gdańska zarządzający nieprzerwanie od 5 lat. Przedtem był pan szefem organu uchwałodawczego stanowiącego, jakim jest KR RMG?. Czy nie ma dyskomfortu., że spółka komunalna Lipska, nadzorowana przez Prezydenta Lipska, który miał się czym pochwalić bo jego działanie na pewno jest właściwe dla Lipska, ze występuje o kupno gdańskiego GPEC, które dogorywa pod pańskimi rządami. W której jedynym reprezentantem na zgromadzenie wspólników był Zarząd Miasta Gdańska dobierany przez pana panie Prezydencie, a od listopada 2002 roku jest pan we własnej osobie? Prawie od 1,5 roku nie obsadził pan panie Prezydencie prezesa zarządzającego spółką. To bezwzględnie był pana obowiązek i to jest ewidentnie pana zaniedbanie.

Zdaniem LPR, sprzedaż GPEC- u, to nic innego, jak sprzedaż własnej nieudolności zarządzania tą spółką miejską przez Prezydenta Gdańska i jego kolejnych koalicji rządzących Gdańskiem. To ucieczka od odpowiedzialności za decyzje na szkodę mieszkańców Gdańska, nie tylko tych, którzy na Pana – jako na Prezydenta głosowali.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Gmina Miasta Gdańska jak każda inna ma niezbywalny obowiązek zaspokajać potrzeby swoich mieszkańców, tym zaspokajania potrzeb w zakresie usług ciepłowniczych, dokładając maksymalnej staranności w tym zakresie.

Szanowna Rado, to w waszych rękach leży to aby usługi ciepłownicze dla waszych wyborców były coraz korzystniejsze. Wyrażając wolę sprzedaży GPEC poprzez zatwierdzenie propozycji przedłożonej przez Prezydenta Gdańska sprzedacie cały majątek będący w dyspozycji GPEC i wszelkie prawa do zarządzania nim, nie bacząc na to, jak to odczują mieszkańcy Gdańska. W imieniu własnym Wysoka Rado i w imieniu kolejnych Rad Miasta Gdańska zrzekacie się wpływu na jakość i sposób zaspokajania potrzeb ciepłowniczych mieszkańców naszego miasta a do tego nie macie upoważnienia mieszkańców miasta Gdańska.

Panie i Panowie Radni.

Umowa stanowi jedynie, że Paweł Adamowicz i Wolfgang Wille, zobowiązują się do głosowania na Zgromadzeniu Wspólników za przyjęciem uchwały o przeznaczeniu GPEC (nowego właściciela) na dokonanie wymaganych inwestycji z własnych środków tejże spółki lub środków pozyskanych ze źródeł zewnętrznych. Z tego i innych zapisów umowy wynika, że środki na zakładane inwestycje zostaną wygenerowane przez samą spółkę z jej bieżącej działalności lub z kredytów zaciągniętych pod jej majątek. Inwestor strategiczny, jakim ma

być Stadtwerke Leipzig GmbH, zainwestuje w nowy GPEC, lecz ze środków i na koszt gdańszczan, odbiorców ciepła. Zarówno koszty kredytu jak i likwidacji dotychczasowych inwestycji, jeszcze nie zamortyzowanych oraz budowa nowych – za to wszystko zapłacą mieszkańcy.

LPR stawia sobie i państwu pytanie, czy potrzeba kontrahenta zagranicznego do zaciągnięcia kredytu pod majątek GPEC? Czy nie ma polskiego menedżera, który by to potrafił załatwić, jeśli Gmina Miasta Gdańska, nie potrafi, a w jej imieniu Prezydent Gdańska nie potrafi dokonać? Jestem przekonana, że istnieje taki menadżer. Jeżeli Polacy potrafili wybudować sieć ciepłowniczą dla miasta Gdańska to na pewno potrafią ją i eksploatować.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

To od waszej dzisiejszej decyzji w głosowaniu zależeć będzie los gdańszczan na wszystkie dalsze lata w zakresie zaopatrzenia w ciepło. Wasze dzisiejsze głosowanie przesądzi o pozbawieniu wpływu kolejnych Rad miasta Gdańska na bezpieczeństwo zaopatrzenia mieszkańców naszego miasta w ciepło. W umowie sprzedaży bowiem w żadnym postanowieniu nie odniesiono się do ewentualnej decyzji RMG jako organu stanowiącego. Wszystkie decyzje oddano Pawłowi Adamowiczowi, który jako organ wykonawczy Gminy Gdańsk, będzie udzielał zgody Pawłowi Adamowiczowi jako reprezentantowi Miasta na Zgromadzeniu Wspólników do głosowania „ZA”, w różnych sprawach strategicznych i ważących na sytuację mieszkańców Gdańska. Zatrważająca to koncentracja władzy zapewniona bezterminowo w umowie.

Szanowna Rado.

Nie dajcie pozwolenia na wyprzedaż komunalnego, strategicznego majątku Gdańska, będącego dorobkiem wielu pokoleń, jakim jest GPEC. GPEC nie jest beznadziejnym i byle jakim przedsiębiorstwem. Posiada ok. 520 kilometrów sieci przemysłowych, z których część wymieniono na nowoczesne preizolowane. Większość węzłów cieplnych jest gruntownie zmodernizowana. Największym rynkiem zbytu jest wielorodzinne budownictwo mieszkaniowe. Roczny obrót ze sprzedaży wynosi ok. 243 tysiące złotych.

LPR pyta czy takie przedsiębiorstwo wolno sprzedać za cenę którą dzisiaj radnym rekomendowano? LPR mówią NIE. Pytanie następne - czy należy w ogóle sprzedać GPEC? LPR również mówi NIE.

Szanowni Panie i Panowie Radni.

Jestem pełna nadziei, że dzisiejszym głosowaniem nie dacie zgody na sprzedaż GPEC w poczuciu wypełniania swojego mandatu władzy i w poczuciu odpowiedzialności za swoich wyborców.

Klub LPR uważa, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem przedmiotowej sprawy jest usunięcie nieudolności w zarządzaniu i w nadzorze właścicielskim GPEC – u, a to leży w waszych rękach panie i panowie radni. I to jest waszym obowiązkiem.

Jeżeli zagłosujecie za sprzedażą to głosujecie za destabilizacją ładu gospodarczego i społecznego miasta Gdańska. Każdy z was Szanowni radni będzie odpowiedzialny za swój głos przed społeczeństwem miasta Gdańska.

Jeszcze raz powtarzam, że nie otrzymaliście zezwolenia na sprzedaż majątku miasta Gdańska -GPEC – u a podjęliście się obowiązku strzec tego majątku i kontrolować właściwe zarządzanie nim. Trzeba postawić takich ludzi, którzy potrafią eksploatować to przedsiębiorstwo z pożytkiem i zyskiem dla mieszkańców Gdańska.

Dziękuję tym z państwa, którzy zechcieli wysłuchać moich uwag.

Radna – MONIKA TOMASZEWSKA

W imieniu Klubu PO przedstawiam stanowisko w sprawie sprzedaży GPEC niemieckiemu inwestorowi Stadtwerke Leipzig.

Stanowisko powyższe de facto jest odzwierciedleniem opinii poszczególnych radnych wchodzących w skład klubu PO, bowiem w odróżnieniu od pozostałych klubów RMG w tej sprawie nie wprowadzono w naszym klubie dyscypliny. Radni Klubu PO jednoznacznie opowiadają się za sprywatyzowaniem spółki, wychodząc z założenia, iż decyzja ta jest słuszna, merytorycznie uzasadniona i wobec sytuacji miasta najwłaściwsza.

Opowiadamy się za sprzedażą udziałów spółki rzetelnemu niemieckiemu kontrahentowi, który sam jest sprywatyzowaną spółką komunalną i któremu nieobecne są trudności, z jakimi stykają się przedsiębiorstwa tej branży w trakcie transformacji i w czasie tworzenia rynku ciepła. Przyszły udziałowiec ma na tym polu spore doświadczenie i co najistotniejsze odniósł już na nim sukces. Odnosił także sukces na rynku polskim.

Dalsze odwlekanie sprzedaży udziałów GPEC – u jest nieuzasadnione, wystawia bowiem spółkę na ryzyko znacznego obniżenia jej wartości i dalszą dekapitalizację majątku. Spółka od dłuższego czasu nie odtwarza go nawet, wręcz przeciwnie – sporą część majątku po prostu konsumuje. Przez ostatnie lata, tj. od 1998 do końca 2001 r., spadek wartości księgowej spółki wyniósł aż 55 mln zł, co oznacza, że wartość księgowa spółki zmniejszyła się prawie o 28%. Co więcej, od 1998 r. (do 2001 r.) nakłady inwestycyjne i remonty wyniosły bagatela 83 mln złotych, podczas gdy koszty amortyzacyjne przekroczyły 127 mln zł.

Spółka wymaga zatem natychmiastowego dokapitalizowania, w wysokości w wysokości nie mniejszej niż 130 mln zł, m.in. po to, aby zmniejszyć straty sieciowe, które wynoszą na chwilę obecną 12% , a które nie są uwzględniane przez URE przy kształtowaniu ceny ciepła. Oczywiście jest to korzystne dla indywidualnych odbiorców ciepła, ale – niestety – rujnujące dla spółki. Przy takim stopniu spadku wartości majątku spółce grozi niewypłacalność. Co wtedy powiedzą oponenci sprzedaży GPEC – u, czy przypadkiem nie zafundują załodze zwolnienia grupowe chcąc ograniczyć koszt spółki.

Inwestor gwarantuje odwrócenie tej niekorzystnej tendencji. Zgodnie z zawartymi warunkami umowy zobowiązuje się do podwyższenia kapitału zakładowego o 60 mln zł, a także do wygenerowania środków na niezbędne inwestycje w wysokości 323,5 mln zł.

Ostatni argument przemawiający za sprzedażą GPEC – u inwestorowi zagranicznemu dotyczy czynnika osobowego. Wynegocjowany pakiet socjalny za związkami zawodowymi gwarantuje zachowanie miejsc pracy i spokojne restrukturyzowanie spółki bez wstrząsów i niepokojów ze strony załogi. Należy w tym miejscu podkreślić, iż wszystkie trzy związki zawodowe działające na terenie zakładu zaakceptowały propozycję sprzedaży – kontraktu, z dezaprobatą, ba – może nawet z zażenowaniem przypatrując się manipulowaniu informacjami i grom politycznym.

A zatem – twierdzimy – nie ma zasadnych argumentów przemawiających przeciwko sprzedaży GPEC – u, nie licząc tych demagogicznych, zerujących na ludzkich obawach, a czasem wręcz zwykłej niewiedzy. Z naciskiem raz jeszcze informujemy: wszyscy – bez wyjątku – radni PO są za sprzedażą GPEC – u bowiem jest to decyzja słuszna nie tylko z punktu widzenia interesów ekonomicznych spółki ale też miasta.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Pani Radna Tomaszewska powiedziała o wielu aspektach ekonomicznych – i racja – takie aspekty mają miejsce. Tylko, że nic wam nie pozostaje innego bo przegłosowaliście budżet a w budżecie dochody ze sprzedaży GPEC są zawarte. Nie ma dla was innej alternatywy.

Myślę, że w swoim wystąpieniu pan Prezydent zapomniał albo jak to inni mówią ma pomroczność jasną. Mówił o myśleniu gospodarskim.

23 maja skończyłem 60 lat i przepracowałem w Polsce 43 lata i 3 lata przy budowie turbin parowych w Zakładzie imienia Karola Świerczewskiego. Prezydent mówił, że zawarta umowa jest najlepsza bo inne miasta takich nie mają. Ostrzegał też o wytwórcy energii. Tą firmę sprzedał rząd Buzka.

Szanowni Panie Przewodniczący,

Szanowna Rado.

Reprezentuję w tej radzie miasta znaczącą liczbę mieszkańców okręgu nr 5. W tym okręgu są trzy duże SM. W tym okręgu jest 35 tysięcy odbiorców ciepła. Jest to prawie ¼ mieszkańców Gdańska. Nie wyobrażam sobie, że nie należy się z tymi mieszkańcami liczyć. Samorządy tych spółdzielni mówią, że przedsiębiorstwo to trzeba dokapitalizować ale nie należy go sprzedawać. Ja naprawdę mam wielki szacunek do firmy, która chce kupić ale my mówimy, że należy sprzedać nie więcej niż 40 – 49% udziałów. Może w następnych latach udałoby się przekonać społeczeństwo i sprzedać więcej.

Panie Prezydencie.

To pan decydował i zarządzał tą firmą. To pan stawiał tam swoich ludzi, swoich koleśków do rad nadzorczych, którzy mieli tym przedsiębiorstwem zarządzać i kontrolować. A jakie zarządzanie jest to zaraz powiem.

Jeden z radnych, który dzisiaj jest przewodniczącym rady nadzorczej w tamtej kadencji powiedział, że gdyby rządził tym przedsiębiorstwem to by je wyprowadził na prostą. Teraz jest przewodniczącym i jednym z tych, którzy panu podpowiadają, że przedsiębiorstwo należy sprzedać. A jak to kontrolowali pracownicy UM. Są przecież odpowiedzialni za tą firmę?

Panie Prezydencie.

PGM – y i ROM – y są winni dla GPEC 0- u 20 milionów złotych. Kto w tych firmach rządził? Otóż ludzie postawieni przez poprzedni zarząd. Moja SM, gdzie jestem w radzie nadzorczej dla GPEC – u nie zalega. Nie płacenie na bieżąco za energię przez placówki oświatowe też jest znaczące. Tam też na dyrektorów są wybierani ludzie z nadania. Mam wątpliwości czy sam UM nie zalega za energię ciepłą.

Szanowni Radni.

Będąc w Lipsku zadawałem pytania panu burmistrzowi czy ma pakiet kontrolny nad firmami. Powiedział, że tak 51% ale to wy chcecie sprzedać udziały w GPEC w takiej ilości. W radach nadzorczych tych spółek zasiadają radni. Więc bezpośredni kontrolują dobre zarządzanie firmy i dlatego osiągają wysokie wyniki ekonomiczne. Tam zasiadają radni a u nas koleśki. Zastępcy burmistrza w Lipsku są wybrani przez radnych a u nas wybrani przez Prezydenta koleśki. Więc nie fachowcy. Firma Stadtwerke Leipzig jest firmą o wysokich parametrach technicznych.

Mieszkańcy i zarządy SM są za sprywatyzowaniem GPEC ale w 49%. Ja też jestem związkowcem i kiedy moja firma się prywatyzowała dostałem 15% udziałów. Ja dzisiaj jako pracownik też mam udziały i one niewiele znaczą bo są w firmie spółki. Nigdy dla pracowników nie przeznaczony się dewidendy mimo, że przedsiębiorstwo się nieźle kręci.

Etatowym związkowcom się nie dziwię ale ludzie w związkach nie zawsze wiedzą czy będą mieli miejsca w związkach.

Radna – ZOFIA GOSZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

W tej chwili wypowiem stanowisko LPR w zakresie przedłożonych nam umów. Zwróćcie uwagę na treść. Jest tam napisane „RMG zatwierdza” cóż to znaczy? Znaczy to, że zdejmuję odpowiedzialność i bierze na siebie odpowiedzialność za transakcje. Pan prezydent był nam łaskaw mówić, że koniecznością sprzedaży 75% udziałów jest to, że trzeba znaleźć sponsora strategicznego, który dofinansuje GPEC oraz, że zostaną zatrzymane inwestycje jeżeli nie powiemy TAK.

Szanowni Państwo.

Jeżeli my dzisiaj powiemy NIE to budżet miasta nie ucierpi. W umowie jest napisane, że kontrahent niemiecki po podjęciu decyzji wpłaci tylko ¼ ceny – 45 milionów złotych. Na tą cenę będzie też składało się wadium.

Miasto zalega GPEC 39 milionów. Przedstawiciel Stadtwerke Leipzig na łamach Dziennika Bałtyckiego powiedział co stanie się z należnościami. Mianowicie miasto musi zapłacić te pieniądze.

Proszę sobie odjąć o 44 mln 39 mln. Za 6 milionów nie zbudujemy dróg, basenów i szkół. Reszta ma być wpłacona za rok jeśli uzyska zgodę z MSWiA. Jednak nigdzie nie jest zapisane, że mają to być własne pieniądze Stadtwerke Leipzig, może to być kredyt zaciągnięty pod majątek GPEC – u. Teza głoszona przez koalicję, że sprzedaż jest niezbędna bo zawalą się decyzje jest nie na miejscu.

Pan Prezydent mówi o tym, że być może będzie trzeba zwolnić pracowników. My również, jako Klub, jesteśmy głęboko pochyleni nad sprawami pracowników. Nie znaczy jednak, że pracownikom będzie gorzej jak znajdzie się polski menadżer.

Inwentaryzacja jak nam powiedział dyrektor Dec była przeprowadzona na 31.12.2002 roku. Okazało się, że w księgach GPEC mamy wniesiony majątek sieci przesyłowych w ilości 400 kilometrów. Natomiast w inwentaryzacji ujawniono dodatkowych 120 kilometrów, które nigdy nie były na stanie. Jeśli by je wprowadzono wartość GPEC – u byłaby wyższa o ok. 45 mln. Trzeba by to zaksięgować na pozostałe przychody. Teraz mamy 18 mln strat. Od 45 mln dochody odjąć 18 mln. Teraz mamy niezaprzeczone fakty.

Jeżeli to jest fakt to GPEC nie powinien mieć strat. Czy byłaby inna cena i inna pozycja sprzedaży gdyby to było właściwie zrobione? Jest mienie niczyje, które generuje dochody ze sprzedaży bo to są rury przesyłowe.

Dowiedziałam się, że miasto pracuje nad tym zagadnieniem ale nie chciało o tym powiedzieć radnym. Będzie ten majątek wniesiony już do nowej spółki. Możemy wnieść majątek ale do 20 mln złotych. To mienie będzie wycenione według własność rzeczywistej. Takiego pojęcia nie ma. Zapis jest zapisem nie do udowodnienia.

Jestem przychylnie nastawiona do prezydenta Lipska. Tylko, że w umowie jest zapisane, że Stadtwerke Leipzig zobowiązuje się jedynie podjąć działania i uruchomić środki do tego, żeby GPEC mógł wygenerować środki do zainwestowania. Tak jest zapisane. Gdzie jest ten ukłon w stronę Gdańska?

Prezydent Lipska powiedział, że jest skłonny pomóc Gminie Gdańsk i że umie to robić. Ja w to nie wątpię ale w umowie są zapisy mówiące, że Gdańsk ma popierać działania drugiej strony w celu zapewnienia bezpieczeństwa ciepła mieszkańców. My mamy popierać a nie nowy właściciel? W jaki sposób? Druga strona nie ma zobowiązań.

Umowa przewiduje, że można odsprzedać udziały. Może kupić tylko spółka, która według prawa polskiego jest założona i będzie działała w Gdańsku. Po

2005 roku jest już inaczej. Nabywcą może być spółka kapitałowa z każdego kraju UE. Faktem jest, że każdy udział to część majątku.

Jest też powiedziane coś na temat likwidacji spółki. Majątek spółki nie będzie przeznaczony na zaspokojenie wierzytelności. Jeżeli tak to jak to może być?

LPR uważa, że w ogóle nie może być zapisu w umowie o możliwości likwidacji spółki i sprzedaży innym krajem UE.

Jest powiedziane o zabezpieczeniu interesu Gdańska. Stadtwerke Leipzig zapłaci nam 2% ceny jeśli w ciągu 9 miesięcy nie uzyska zgody z MSWiA na sprzedaż ale tylko wtedy gdy się udowodni, że Stadtwerke Leipzig zrobiła to przez zaniedbanie lub umyślne działanie. Prawnicy oświadczają, że zaniedbania nie udowodni się prawnie.

Z tych i innych powodów LPR jest przeciwna sprzedaży GPEC. My mamy zasadę, żeby nie wyprzedawać majątku komunalnego bez różnicy na kapitał.

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI

Zanim przedstawię wystąpienie mam kilka uwag.

Jeżeli pani poseł skorzystała z ustawy i wysłuchaliśmy jej wystąpienia to elegancko byłoby też, żeby wysłuchała co my mamy do powiedzenia.

Bardzo dziękuję prezydentowi Kamińskiemu, że tak dużo drogi nadłożył z Lipska do Gdańska, żeby wyłożyć nam proste kwestie, o których udajemy, że nie wiemy.

Trzecia kwestia dotyczy dokumentów związkowych. Chyba posługujemy się różnymi. Mam tutaj dekretację przewodniczącego z 22 maja i będę się do niego odnosił.

Nie wiem jak jest z pracownikami GPEDC? Czy są na urlopie, że są tutaj na całodiennej warcie?

Moje wystąpienie będzie dedykacją dla radnych którzy miotają się w własnym sumieniu i interesem swoim i miasta. Czy pani Maria Małkowska jest na sali bo dla niej szczególnie chciałbym dedykować to wystąpienie.

Radny – RYSZARD OLSZEWSKI – odczytał wystąpienie.

Wystąpienie stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Radny – GRZEGORZ STRZELCZYK

Panie Przewodniczący,

Panie Prezydencie,

Wysoka Rado,

Szanowni Goście.

W dniu dzisiejszym podejmujemy kluczową i fundamentalną decyzję w sprawie największej spółki komunalnej miasta Gdańska. Spółki poprzez którą miasto realizuje swój ustawowy obowiązek jakim jest dostarczanie mieszkańcom

ciepła. Wiele padło uwag na temat stanu w jakim znajduje się spółka, jakie są tego przyczyny i kto ponosi za to odpowiedzialność. Wszyscy doskonale wiemy, że jest prowadzone w tej sprawie postępowanie prokuratorskie, które mam nadzieję wyjaśni te nieprawidłowości i pozwoli z imienia i nazwiska nazwać te osoby. Używa się tego argumentu jako jeden z powodów ZA sprzedażą GPEC – u. Uważam ten argument za chybiony i nietrafiony. Nieudolność, być może działalność przestępcza nie może być powodem pozbywania się fundamentalnej spółki komunalnej jak również narzędzia poprzez które miasto realizuje swoje ustawowe obowiązki. Oprócz tego, że jest to tak duża spółka, która w innych miastach potrafi przynosić dochody pamiętajmy, że poprzez ta spółkę sprzedajemy rynek ciepła. Od tej spółki zależy zaopatrywanie w ciepło 40 tysięcy mieszkańców naszego miasta. PiS nie jest przeciwko sprzedaży. M oceniamy wynik negocjacji. Trzeba się zastanowić jak sprzedajemy? jestem pod dużym wrażeniem wystąpienia pana burmistrza Kamińskiego. On w sposób niezwykle cenny i precyzyjny wręcz dydaktyczny dla władz miasta Gdańska przedstawił cenne i zadania władzy wykonawczej w mieście. Nic dodać nic ująć. Żałować należy tylko, że w poprzedniej i w tej kadencji władze wykonawcze w mieście nie tak zrozumiały interes mieszkańców. PiS wnosi i wносиła zastrzeżenia merytoryczne do przedstawionego projektu. Fundamentalną kwestią jest kontrola i wpływ na ceny ciepła. Burmistrz Kamiński nazwał te ceny wprost cenami socjalnymi. Argumentował, że mieszkańcy Lipska w kolejnych wyborach rozliczają go z realizacji tych cen. W tej sytuacji należy tylko żałować, że mieszkańcy Gdańska nie będą mogli głosować na burmistrza Kamińskiego. Szkoda, że tymi argumentami nie mógłby się posługiwać Prezydent Gdańska.

Następną wątpliwością są wątpliwości finansowania inwestycji. Mamy smutne doświadczenia z firmą Browar Gdański. Dokładnie ta sprzedaż tak realizowana powieli mechanizmy finansowania inwestycji. Słusznie Prezydent Gdańska próbował dochodzić praw mieszkańców przed sądem – niestety bezskutecznie. Nie potrafimy wyciągać wniosków i uczyć się nawet na swoich błędach.

Mam jeszcze uwagę do kolegi z SLD. Radni PiS używali tego cennego organu jakim jest mózg niemal do ostatniego dnia przed dzisiejszą sesją. To na wniosek radnych z PiS pan Prezydent wniósł dwie autopoprawki do uchwały. To na wniosek radnego PiS Prezydent skierował pismo do przedstawicieli z Lipska. Po wstąpieniu pan burmistrza rozumiem, że znalazło ono zrozumienie. Postulowaliśmy o to co jest najważniejsze dla nas i burmistrza Kamińskiego.

Mam pewnie żal do pana prezydenta za dzisiejszy komentarz, że aczkolwiek szanuje postulaty radnych to te zgłoszone na 48 są rzekomo postulatami politycznymi.

Panie Prezydencie.

Doskonale pan zna ten dokument skierowany do komisji przetargowej i radnych z 28 kwietnia. Mimo to dziękuję, że na 36 godzin przed dzisiejszą debatą zechciał się pan pochylić nad tym dokumentem gdyż mógł pan tam zauważyć

argument merytoryczne i wspólnie wystąpiliśmy do inwestora z próbą poprawienia pewnych niedociągnięć.

Ja nie mam zastrzeżeń do sprzedaży udziałów - nie nazywajmy tego prywatyzacją. Wyrazić tylko należy żal, że firma komunalna z Lipska potrafi a władza wykonawcza z Gdańska nie. Trudno z tego czynić zarzut do partnera niemieckiego.

Cała debata wokół sprzedaży udziałów GPEC jest nasycona politycznie a nie merytorycznie. W tym jednym się z Prezydentem zgadzam – o ile tak samo rozumiem politykę. Mam wrażenie, że pan prezydent w pewnych momentach miesza politykę z politykierstwem. Radni PiS w sposób odpowiedzialny zgłaszając zastrzeżenia kierowali się zasadą Hipokratesa – po pierwsze nie szkodzić. Może nasze zastrzeżenia okażą się niezasadne ale dobrze byłoby zwrócić uwagę na ewentualne skutki takich zapisów.

W tej debacie mamy do czynienia z dwoma obozami. Gdzieś jest ten złoty środek. To jest ten być może cichy głos radnych PiS – u. Być może dziwny i nie jednoznaczny głos niektórych radnych SLD. Umowa z partnerem niemieckim w głównych zapisach została wynegocjowana i podpisana 11 października 2002 roku. Więc jeszcze przy udziale radnych poprzedniej kadencji. Tam – panie radny Żubrys – Leon Brzozowski występujący w imieniu klubu SLD albo nie używał tego organu, o którym pan tak obrazowo mówił albo nie miał zastrzeżeń do tej umowy bo ją podpisał bez żadnych uwag. Mówił pan o nieodpowiedzialności radnych PiS podczas głosowania nad budżetem. Przypomnę umowa był zamknięta i to na prośbę niemieckiego partnera wznowiono negocjacje i przez to, że trwały one do 30 kwietnia tegoroczny budżet i tak trzeba znowelizować. Chociażby z tego powodu, żeby pieniądze pochodzące z umowy przez was wynegocjowanej i paraflowanej miały szansę wpłynąć do budżetu. Dlatego w sposób odpowiedzialny pamiętajmy o tych faktach. Otrzymaliśmy wszyscy list od zw. zawodowych. Ja naprawdę rozumiem troskę o miejsca pracy, podzielam obawy i chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że GPEC jest ofiarą gier politycznych i personalnych. Mam wrażenie drodzy związkowcy, że za waszym przyzwoleniem, żeby nie powiedzieć udziałem. Trzeba było działać na bieżąco i straszyć strajkiem i protestami tak jak teraz się straszy RMG. Jakoś wtedy mieszkańcy nic nie słyszeli o radykalnych działaniach.

Proszę Państwa.

Przypomnę sytuację z początku lat dziewięćdziesiątych, dotyczącą naszego miasta. Wtedy to właśnie po przemianach pojawiała się wręcz dramatyczna konieczność uniezależnienia się od dostaw paliw płynnych z rejonów dawnego ZSRR. Natychmiast pojawił się inwestor i wówczas znalazło się dwóch posłów (Czesław Nowak, Edmund Lasowski) i ci dwaj posłowie potrafili zablokować tamtą, wydawałoby się świetną inwestycję. To właśnie w Gdańsku jest największy terminal paliwowy pod Polską banderą. Takie postawy w działalności politycznej były przykładem do tego, żeby próbować coś zrobić dla

wspólnego dobra. Dzisiaj w skali miejskiej stoimy przed bardzo podobną sytuacją. Teraz mamy jeszcze szanse realizować te cele, o których mówił burmistrz Kamiński. Tylko od nas zależy czy na tej szali zwycięży myśl perspektywiczna. Tak rozumiem działania polityczne i ich się nie wstydę. To jest realizacja celów dla dobra wspólnego.

Do naszych kolegów z PO, w imieniu klubu PiS chcę powiedzieć, żebyście pozwolili nam stać z wami w szeregu, ramie w ramie po stronie Gdańszczan. Na tej sali, ponad podziałami, powinniśmy dyskutować o takich sprawach, nie upolityczniając ich zbytnio. Nasze legitymacje partyjne, szyldy powinniśmy zostawić w pokojach radnych. Ramie w ramie powinniśmy stać po stronie Gdańszczan nie tylko na plakatach wyborczych.

Od naszej ciężkiej pracy będzie zależał los kolejnych firm komunalnych niezwykle ważnych dla miasta.

Jestem przekonany, że radni PiS- u tak chcą realizować swoje cele polityczne i tak chcą uprawiać politykę. Mam nadzieję, że każdy radny Klubu PiS da szansę temu przedsiębiorstwu i mieszkańcom.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Ogłaszam godzinną przerwę. Spotykamy się ponownie o 14.45

Po przerwie.

Radny – JANUSZ KASPROWICZ

Wszyscy doceniamy powagę sytuacji i naszej odpowiedzialności za dzisiejsze głosowanie nad sprzedażą GPEC – u. Mam przekonanie, że wszyscy też jesteśmy niewyspani, bo – właśnie odpowiedzialnie – do ostatniej chwili zmagaliśmy się z argumentami: za i przeciw.

Doceniam wysiłek jaki włożyła ekipa Prezydenta Adamowicza w jak najlepsze dokonania zaleceń uchwały RMG minionej kadencji. Być może jednak w tamtej uchwale tkwi źródło naszych emocji i nerwów wszystkich zainteresowanych bezpośrednio stron tej – przynajmniej – wysoce kontrowersyjnej transakcji. Wszystkim nam narzucono spadek, od którego nie jesteśmy w stanie zapłacić podatku.

Każdy zamysł ekonomiczny ma jednak – na szczęście – swoją nieprzekraczalną granicę przekonania zwolenników i przeciwników. Raczej łatwo zatem przewidzieć było los złożonego dwa dni temu wniosku radnego Sowińskiego o wycofanie tego punktu z porządku obrad, Podejmijmy teraz decyzję, opierając się w możliwie największym stopniu o własną wiedzę, a tak gdzie nam jej brakuje (wzbogaconą mandatem radnego miejskiego) intuicję.

Nie zamierzam wdawać się z Państwem w dalszą dyskusję nad szczegółami zapisu umowy notarialnej nad Stadtwerke Leipzig. W ciągu ostatnich pięciu

miesiące wielokrotnie powtarzałem, że – o czym jestem przekonany – najlepiej byłoby wrócić do samego początku do samego początku procedowania przekształceń GPEC. Uważam bowiem, że wyzbywanie się gminnego majątku i potencjału gospodarczego – a w istocie jego resztek – uniemożliwi nam niebawem w ogóle wykonywania władzy w tej gminie z powodu braku własnych pieniędzy. Dlatego proponowałem szukanie takich ścieżek formalnych, które skutkowałyby utworzeniem np. holdingu spółek miejskich. Bardzo bym chciał, żeby pan Prezydent i RMG dysponowali silnymi argumentami kierującymi gdański potencjał gospodarczy, zdolny wytwarzać i mnożyć zasoby gminnej kasy. Bardzo by mi się marzyło, byśmy w ramach tego organizmu – i tu odpowiadam na wynikające z troski o miejsca pracy i własną przyszłość głosy związków zawodowych GPEC – sami mogli tworzyć rynek pracy i decydować o płacach, zamiast jedynie spolegliwie zabiegać o zachowanie części miejsc pracy u obcych. Myślę, że wyposażeni w zmysł słuchu i wzroku oraz pamięć nie musimy przywoływać tu licznych obrazków załóg polskich firm, które po tzw. Procesie prywatyzacji, restrukturyzacji lub klasycznej sprzedaży – i krótszym czy dłuższym czasie – za jedyną formę obrony zwalnianych grupowo musiały uznawać strajk. Strajk zupełnie zresztą nieskuteczny, bo z twardymi i bezwzględными prawami wolnego rynku – i to rynku kierującego się interesem kumulowanym w „niepolskim” banku, setki czy tysiące kilometrów od Polski - ... trudno wygrać szturmówkami. Musicie się - Państwo związkowcy – zgodzić, że o wasz los dbać mogą i powinni tylko ci, których wybraliście na swoich przedstawicieli, swoją samorządową władzę. Wniosek....? Być może, umowa sprzedaży GPEC jest – pozwalam sobie zacytować pana Prezydenta Adamowicza – najlepszą z możliwych do wynegocjowania. Nie oznacza to jednak dla mnie by była ona właściwa dla Gdańska i mieszkańców: pracowników przedsiębiorstwa, jak i konsumentów dobra, które firma ta wytwarza – firma strategiczna i bodaj jedna z trzech o takim znaczeniu, które jeszcze możemy próbować sprzedać, rujnując jedynie bieżące potrzeby budżetu. Dla dobra miasta i naszych dzieci jestem gotów jeszcze jakiś czas jeździć dziurawymi ulicami i oglądać elewacje noszące ślady II wojny – coraz trudniej jednak znoszę widok bezrobotnych, coraz ciężiej mi słuchać dramatycznych zdesperowanych rodziców i rodzin. Być może więcej racji mają ci z nas, którzy zdecydowanie chcą pozbyć się „problemu GPEC”. Pewne jest jedno – za to głosowanie rozliczy nas historia najbliższa. Nie chcę państwa radnych prowokować do żadnej z trzech możliwych jakie mamy. Proszę jedynie o to, byśmy wyboru dokonali w swoich sumieniach. Mnie w tym wyborze bardzo pomógł pan Prezydent Lipska, pierwszą częścią wystąpienia. Bardzo mu za to dziękuję.

Radny – JERZY ADAMSKI

Drogie Koleżanki i Koledzy.

Uważam, że teraz nie jest czas na przekonywanie się i podnoszenie argumentów za i przeciw sprzedaży. Wszyscy już mamy zdanie na ten temat.

Chcę odnieść się do wypowiedzi przewodniczącego klubu SLD, który mówił, że do sprawy sprzedaży klub podchodził merytorycznie. Zapomniał kolega powiedzieć, że wiele dni temu powiatowe władze SLD podjęły uchwałę o przeciwstawieniu się sprzedaży. Myślę, że większą rolę odegrały jednak względy polityczne. Trzeba się było dostosować do decyzji.

Nie zgadzam się z wieloma tezami przedstawionymi przez przewodniczącego PiS – u. Jedna sprawa nie daje mi spokoju – porównanie sprzedaży Browaru i GPEC wydaje się co najmniej niefortunne. To były diametralnie inne sytuacje. Podanie tego przykładu było chwytem wzmacniającym argumentację przewodniczącego.

Mój znajomy wrócił z bardzo poważnej konferencji w Poznaniu i przywiózł mi opowieść krążącą w kuluarach tej konferencji. Z ust do ust krążyła wiadomość, że firmy zajmujące się układaniem strzech niedługo będą miały dużo roboty bo krąży informacja, że w Gdańsku będzie robiony przetarg na układanie strzech. Wiadomość jest stąd, że podobno RMG ma podjąć uchwałę o przekształceniu miasta Gdańska w skansen. I tak to się o nas mówi w Poznaniu. Ja myślę, że głosowanie przeciwko wejściu inwestora tą opinię pogłębi i nie przysłuży się Gdańskowi.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado,

Panie Prezydencie.

Polecam ostatni nr Wprost. Jest tam artykuł "Zmierzch Gdańska" I myślę, że to w tej konwencji kolega się wypowiadał. Rządy sprawowane w ostatnim czasie pokazują jakość kierunku rozwoju miasta. Dzisiejsze głosowanie jest podyktowane dziurą budżetową. Mamy jeszcze w budżecie śmieci i budżet wykonamy dzięki sprzedaży. W przyszłym roku mamy jeszcze jedną firmę ale nie wystarczy to do końca kadencji. Jest to o tyle dramatyczne, że brak sensownej strategii miasta mści się na takich decyzjach.

Panie Prezydencie.

Jaki jest wynik bilansu firmy? Czym się on zamyka? Jest to istotny argument, żeby poczekać ze sprzedażą. Firma wychodzi na prostą. Można się jeszcze zastanowić, czy wybraliśmy dobry kierunek.

Otrzymane memorandum zawierające składniki majątkowe spółki nie precyzuje oszacowania majątku. Nigdy nie spotkałam się z takim sufitowym wyliczeniem. Nie wiem dlaczego nie przytacza się tam cen. Podejrzewam, że wycena może być inna.

Związkowcy w tamtej kadencji bronili zakład przed sprzedażą. Przyznam się szczerze, że nie wiem co się teraz stało, że ta grupa która dzielnie broniła zakładu pracy zmieniła w sposób istotny zdanie. Mieliśmy wspólne doświadczenia, że kondycja firmy jest uwarunkowana jaki jest menadżer. Pan Kamiński wskazał nam jak mamy działać. Nie mam miasta, które sprzedając tak strategiczną firmę wyzbędzie się problemu. Odpowiedzialność nie spadnie z nas. Jeśli mieszkańcy nie podołają finansowo to będziemy mieli większą klientelę opieki społecznej. To jest ucieczka od problemu ale problem i tak zostanie. Myślę, że rozliczą nas za to wyborcy.

Ci którzy podejmą tak pochopnie decyzję przyczynią się do tego, że staniemy się miastem prowincjonalnym. Brak strategii i współdziałania z Gdynią i Sopotem powoduje takie a nie inne skutki.

Są Gdańszczanie, którzy swoim kapitałem mogą się włączyć. Takie deklaracje padały. W Lipsku słyszałam, że lokalni biznesmeni wspierali spółki. My idziemy drogą na skróty i ta droga się zemści. Dzisiaj stanie się to decyzją polityczną. Sądzę, że ci którzy narzucają kierunki próbują nam nie przekonany narzucić rozwiązanie siłowe. Nie wpuszcza się mieszkańców tylko związkowców. Będzie to działało przeciwko tym, którzy nie działają zgodnie z zasadami demokracji.

Radny – GRZEGORZ STRZELCZYK

Proszę Państwa.

Chcę odpowiedzieć koledze Jurkowi. Mówiąc o Browarze mówiłem o sposobie finansowania inwestycji a nie o sposobie prywatyzacji. Stąd to nieporozumienie. Dziękuję członkom komisji przetargowej reprezentującej miasto. Właśnie oni włożyli wiele. Pilnowali spraw aby umowa nie zawierała aż takich błędów.

Radny – CZESŁAW NOWAK

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Pani Grabarek – Bartoszewicz zabiera głos już trzeci czy czwarty raz w tej samej sprawie. Proszę, żebyśmy się ograniczyli.

Pani Grabarek wypowiada się tak jakby od urodzenia była przeciwko sprzedaży GPEC. W takiej sytuacji po co było jechać do Lipska skoro cały czas była pani przeciwko. Dziwię się. Czy to była tylko wycieczka?

Padły tu słowa, pana Strzelczyka, gdzie były Związki Zawodowe. Związki Zawodowe były na swoim miejscu. Ja też byłem związkowcem i znam ich sytuację. Uważam, że związki zachowały się prawidłowo i należy się im szacunek. To jest poważna grupa pracownicza i nie wyobrażam sobie, żebyśmy ich trzymali przed budynkiem. Oni są zainteresowani bezpośrednio.

Ja biorę pod uwagę opinię tych ludzi, którzy się głęboko nad tym zastanawiali. To się im opłaci. Ich interesy i ich rodzin są zabezpieczone. To jest bardzo

ważne. Ja sobie nie wyobrażam jak będzie głosowała LPR jak nie sprzedamy GPEC – u i będzie trzeba zwolnić ludzi. Wtedy staną się obrońcy.

Radna – MONIKA TOMASZEWSKA

Szanowni Państwo.

Inwestor zagraniczny tak na dobrą sprawę jest sprywatyzowaną spółką komunalną. Miasto nie posiada 100% udziału w tej firmie. My chcemy robić to samo. Sprywatyzować lub sprzedać część udziałów inwestorowi prywatnemu. I tak jak było w tamtym przypadku sukcesy firmy przyjdą po prywatyzacji, po wzmocnieniu tej firmy. My tego potencjału nie mamy.

Mówienie o inwestorze z Polski, który wybawi nas z kłopotów jest nie poważne. Od 2000 roku szukamy takiego inwestora. Znalezionej inwestor jest odpowiedni i teraz dla kaprysu wprowadzamy tą propozycję. Wyglądamy teraz mało poważnie.

Radny – RYSZARD KLIMCZYK

Chciałbym sprostować dwie informacje.

Czy miasto Gdańsk ma wpływ na cenę ciepła w mieście? Oczywiście gmina tej ceny nie ustala ale z pewnym zaskoczeniem usłyszałem, że przedstawiciela wyłącznego udziałowca spółki handlowej nie ma wpływu na działalność spółki. Jest to prosty mechanizm wynikający z kodeksu spółek handlowych i w tym sensie nie można mówić, że gmina nie ma wpływu na to co się tam dzieje. URE nie ustala taryfy lecz ją tylko zatwierdza.

Kolejne sprostowanie dotyczy tego, że firma Stadtwerke Leipzig jest sprywatyzowana. To prawda jest tam duży udział prywatnego inwestora. Natomiast pakiet prywatny pozostaje w rękach samorządowych.

Trzecia sprawa to kwestia, która pojawiła się w dokumencie, który otrzymali radni. Członkowie komisji przetargowej złożyli zdanie odrębne, pan Prezydent Lewna raczył odnieść się do tych zdań. Jest tak, że nie planowana jest likwidacja URE. Zgodnie z zaproponowaną nam do akceptacji umową obaj kontrahenci zmieniają paragraf 17 umowy spółki, który brzmi następująco „w przypadku zmiany przepisów prawa w wyniku której ceny za dostarczane ciepło ustalane będą samodzielnie przez spółkę, spółka zobowiązana jest stosować ceny w wysokości uchwalonej przez zgromadzenie wspólników większością 2/3 głosów”. Skoro żaden z kontrahentów nie dopuszcza do siebie myśli, że ceny ciepła będą nie regulowane w Polsce to jakim cudem ci sami kontrahenci podejmują zmianę tego postanowienia spółki.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Ja zadałam pytanie Prezydentowi i chcę uzyskać odpowiedź. Jaki jest wynik finansowy na koniec kwietnia?

Panie radny Nowak.

Do Lipska pojechałam ponieważ w momencie kiedy zasiedliśmy w komisji przedstawiłam, że warto poznać jak kształtuje się ta firma w Lipsku. Państwo dzisiaj naocznie przekonali się jakie powinny być rządy. Mnie to utwierdza w przekonaniu, że my tych standardów nie mamy i pochopnie pozbywamy się firmy.

Radna – ZOFIA GOSZ

Chcę się odnieść do wypowiedzi pana Nowaka. Ostatnio mówi się o zwolnieniach ludzi jak nie sprzedamy GPEC. Mówi się. Tak jak dawniej partia. Jak mówi to znaczy, że mówi. Nie ma żadnych wyliczeń, planów. Związki zawodowe też mówią. Zapytałam związki zawodowe gdzie mają zapisane, że nie będzie zwolnień a gdzie macie zapisane, że ponad 200 osób będzie zwolnionych. Nie ma, po prostu się mówi. Samo mówienie nie wystarcza. Robi się symulacje i wyliczenia.

Mówi się również, że firma ta jest taka zła, że trzeba ją sprzedać. Na rozmowie ze związkami zawodowymi dowiedziałam się, że w spółce podwyższono 300% podatek od rur przesyłowych. Konkluzja była taka, że jeżeli miasto zlikwiduje ten podatek i zapłaci długi to już są na prostej. Czy ktoś z władz miasta zastanowił się nad tym. Nie straszmy się nawzajem. Powinniśmy się opierać na wyliczeniach a ich nie ma.

Radny – MIROSŁAW ZDANOWICZ

Wsluchuję tego i miałem mieszane uczucia. Mam wykształcenie techniczne i pewnych rzeczy chcę dotknąć, żeby podjąć decyzję. Obserwując i słuchając wydaje mi się, że LPR powinna zmienić nazwę na Liga Przyjaciół GPEC –u. Oni wiedzą najlepiej co tam można zrobić. A moja koleżanka pani Goosz to już w ogóle jest fachowcem, który wszystko wie na każdy temat. Zastanawiam się o czym ona może nie wiedzieć. Te rady przedstawia na komisjach i na sesji. To znaczy, że do tej pory ludzie kierujący nie wiedzą.

Ja sobie zadałem trud i pojeździłem po mieście porozmawiałem w pogotowi elektrociepłowni a pani Gosz i LPR ma super receptę na same sukcesy. Ja dziękuję bardzo za tą dyskusję bo przynajmniej teraz wiem jak mam głosować.

Radny – MAREK BUMBLIS

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Wydaje mi się, że na tej sali nie została powiedziana jedna bardzo ważna rzecz. 10 lat temu we wschodnich Niemczech stało się coś na co nie tylko miasto Gdańsk ale i cała Polska nie może liczyć. Wpompowano setki miliardów marek we wschodnie landy. Wydaje mi się, że nie tylko niemiecki ornung był przyczyną sukcesu. Moim zdaniem przyczyną sukcesu firmy, która chce kupić GPEC było wpompowanie miliarda marek. To jest fakt, który zdecydował o sukcesie i uwiarygodnia firmę. Jeżeli państwo dobrze słuchali wykładów na

szkoleniu w Jastrzębiej Górze to w ciągu ostatnich 10 lat na jednego mieszkańca Niemiec wpompowano 1000 razy więcej pieniędzy niż na jednego Polaka.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Bardzo dziękuję za tą niezwykle interesującą debatę wnoszącą niewątpliwie wiele ciekawych spostrzeżeń.

Chciałbym przypomnieć tym, którzy się tak lubią w powoływaniu na społeczeństwo, na wolę społeczeństwa, że to społeczeństwo nad którym LPR się pochyla i martwi powiedziało na pomysły na referendum „nie”. Mimo tego, że chodziliście pod kościołami, wykorzystywaliście obiekty religijne społeczeństwo nie podpisywało wniosku o referendum.

Ja jako kandydat na Prezydenta nie chowałem głowy w piasek i nie ukrywałem, że moim celem jest dokonanie częściowej prywatyzacji w GPEC –u i wygrałem wybory. Mam mandat od społeczeństwa i jeśli ktoś na tej sali może się powoływać na społeczeństwo to ja. A ja jestem ostatni, żeby się tak powoływać. Troszeczkę pokory, troszeczkę pokory bo każdy lubi powoływać się na troskę o społeczeństwo tylko, że różne są tego efekty.

Mam uwagę prawną dla przyszłego mecenasa pana Klimczyka.

Panie mecenasie.

Trochę dziwne jest to, że po miesiącu debaty pan nie zna statutu spółki i głupstwa pan powtarza. Powtórzę to co powiedziałem w trakcie przemówienia. Nie prawdą jest, że Gdańsk nie straci wpływu na cenę ciepła. Nie straci bo już go nie ma. Obecnie ani Prezydent Gdańska ani radni, ani mieszkańcy nie mają wpływu na cenę ciepła. Ja to powtarzam z pełną odpowiedzialnością.

Gdyby pan radny zadał sobie trud i przyjął zaproszenie na spotkanie o które prosiłem to nie byłoby tych pytań i wypowiedzi.

Drogi kolego.

Wnioski taryfowe zgodnie ze statutem zgłaszał zarząd spółki. Rada nadzorcza i walne zgromadzenie nie ma nic do tego. Chyba, że kolega radny, mecenas sugeruje aby rada nadzorcza bądź właściciel ingerowali i działali na szkodę spółki. Ani właściciel nie ma wpływu na taryfę ani rada nadzorcza. Tak jest już od co najmniej 1996 roku. Nie mamy, żadnego wpływu. Wniosek formułowany jest przez zarząd i razem z analizami idzie do Urzędu Regulacji Energetyki a URE akceptuje bądź odrzuca.

Tak więc, proszę nie wprowadzać w błąd. To co Prezydent powiedział jest zgodne z literą prawa i nie ma innego prawa. Jest jedno prawo i tego chyba członkom Prawa i Sprawiedliwości nie muszę tłumaczyć.

Kłopoty GPEC – u są bardzo proste. Nie stoją za nimi żadne ciemne siły ani żadni Prezydenci tylko fakty. Do czasu uchwalenia przez sejm prawa energetycznego w całej Polsce cenę dla klienta kształtowano w ten sposób, że brano koszt i mnożono przez m² do ogrzania, marżę i pieniądze wpływały na

konta GPEC-ów w Polsce. Ta socjalistyczna struktura naliczania ceny powodowała, że nikt nie był zainteresowany oszczędnością, restrukturyzacją wewnątrz firmy ponieważ zawsze zysk był. Weszło nowe prawo energetyczne, które powiedziało, że nie liczą się m² tylko faktyczne zużycie. Pierwsza taryfa z 2000 roku została przez URE obniżona o 10%. Czyli wniosek zarządu GPEC – u nie uzyskał w pełni poparcia URE. Również zima w 2000 roku była ciepła i spadek zużycia był o 20%. Spowodowało to, że pod koniec 2000 roku wynik był bardzo zły.

W tym samym czasie wniosek Elektrociepłowni Wybrzeże został w pełni zaakceptowany i już na samym początku nowej sytuacji GPEC płacił więcej elektrociepłowni niż sam ściągał od klientów. Koszty były większe niż przychody i rozpoczęła się ta spirala.

W 1998 roku w GPEC – u pracowało 820 osób. Dzisiaj pracuje ponad 570 osób. Okazuje się, że w trakcie tych lat nie dokonano restrukturyzacji. Nie przygotowano się do prawa energetycznego i dało to efekty.

Następnie restrukturyzacja po 1998 roku była nazbyt płytka. Decyzja o przyjęciu strategii o prywatyzacji była przyjęta już w 2000 roku i tylko z powodu przedłużającej się prywatyzacji, przyjęty przez radę nadzorczą projekt bardzo radykalnej restrukturyzacji idący w kierunku szybkiego obniżenia kosztów osobowych na poziomie 150 – 200 etatów nie został wdrożony.

Proszę Państwa.

Mamy tu do czynienia ze zbiegiem kilku powodów, które mają swoją genezę znacznie głębszą niż by się wydawało wydającym dzisiaj recenzję. Takie są liczby.

W dyskusji nie pojawiła się żadna alternatywa. Jedynie ze strony SLD pojawiła się alternatywa, natomiast z innych wystąpień nic nie wynikało. Trzeba powiedzieć jakie są alternatywy:

- do kapitalizowanie firmy ale z czego;
- przeprowadzenie gruntownej restrukturyzacji ale wzięcie odpowiedzialności za zwolnienia, co przy 12% bezrobociu w Gdańsku nie byłoby sensownym rozwiązaniem,

W związku z tym, biorąc pod uwagę te przyczyny jedynym ekonomiczno – prawnym a nie ideologicznym rozwiązaniem jest znalezienie inwestora strategicznego, który da parasol ochronny, rozłoży te trudne społecznie problemy w czasie. Być może uda się większość pracowników przenieść do spółek córek, zakład usług ciepłowniczych jest dobrym tego przykładem. Dzięki temu z kosztów GPEC-u odeszło ponad 100 etatów. Ludzie ci mają pracę. Niezadowolone mogą być jedynie spółki, które zerowały na GEPEC – u. Ci ludzie głośno protestowali i stworzyli lobbing w prasie.

Proszę państwa.

Cena energii cieplnej dzisiaj jest kształtowana w takich warunkach jakie obowiązują w Polsce i ani Prezydent, ani RMG i mieszkańcy nie mają wpływu na cenę. Tym argumentem proszę nie posługiwać się ani teraz ani nigdy. Jest to

argument demagogiczny, nie mający żadnego uzasadnienia w obowiązującym w Polsce prawie. Jeżeli to prawo się w Polsce zmieni to wówczas będziemy mogli dyskutować. Jak rozumiem, że my dyskutujemy na bazie obowiązującego w Polsce prawa. Ani w umowie akcesyjnej ani w dyrektywach europejskich nie ma ani słowa na to aby na rynkach lokalnych poszczególnych członków państw UE miano zastosować mechanizmy idące w kierunku de regulacji rynku usług ciepłowniczych. Jest to nawet niemożliwe z technicznego punktu widzenia. Rury ciepłownicze nie łączą miasta, województwa w związku z tym nie można ciepła wyprodukowanego w Elektrociepłowni Wybrzeże sprzedać do Szczecina. Czyli tego argumentu nie ma.

Nikt z czego się cieszyć nie kwestionował ceny za udział ani trybu przeprowadzania przetargu.

Proszę Państwa.

Nie jest to sprzedaż infrastruktury. Jest to sprzedaż udziałów w przedsiębiorstwie. Takie jest prawo handlowe. Prawo handlowe jest jedno, wystarczy do niego sięgnąć. My sprzedajemy udziały i mimo, że w przyszłości będzie podnoszony kapitał zakładowy to miasto dzięki uprzywilejowanemu udziałowi zwanego popularnie „złotą akcją” nie pozbawi się wpływu na najbardziej strategiczne uprawnienia właścicielskie, które są enumeratywnie wypisane w prawie handlowym. Czyli łączenie, dzielenie, sprzedaż, obciążanie, dzierżawa. Tego bez zgody udziałowca nie można uczynić.

To, że dzisiaj Prezydentem jest Paweł Adamowicz i jest wpisany to naturalnie będzie to wpływało na każdego następnego Prezydenta miasta Gdańska włącznie z Prezydentem Zofią Gosz czy panią Grabarek – Bartoszewicz. Uprawienie, które dzisiaj mi przysługuje personalnie będzie również przysługiwać pani Gosz lub pani Elżbiecie czy też innym, którzy dzisiaj o tym mówili. Być może pani poseł Szumskiej jeśli będzie kandydować na Prezydenta miasta Gdańska. Jest to uprawnienie dla każdorazowego Prezydenta a nie tylko Pawła Adamowicza. Padł taki głos niepokoju, że nastąpi kumulacja władz.

Proszę Państwa.

Wynik netto jest – 18 milionów złotych. Na sprzedaży jest –12 milionów złotych. Owszem wynik jest lepszy o 6 milionów w porównaniu do roku poprzedniego ale droga dojścia do poziomu 0 jest jeszcze długa. Żeby do niej dojść należy przeprowadzić drugi etap restrukturyzacji. To będzie już realizowane razem z inwestorem strategicznym.

Wysoka Rado.

Apeluję do RMG o poparcie tego projektu. Tych którzy mają jakieś wątpliwości roszyć o wstrzymanie się od głosowania. Pozytywne głosowanie jest wielką szansą dla GEPEC – u. My dokonujemy tu dobrej transakcji dla firmy, pracowników i dla miasta. Transakcji, która była dokonywana w innych miastach i wobec tego jest to uniwersalny i przyjęty w Polsce kierunek działań. Jest to działanie sprawdzone dające pozytywne efekty.

Odrzućmy na to głosowanie przynależności, rozmaite polityczne zależności z geograficznymi włącznie. Dokonajmy dobrego wyboru. Dajmy szansę GEPEC – owi. Dajmy szansę projektom inwestycyjnym, które czekają nas w tej kadencji. Projekcja dochodów i wydatków do roku 2010 jest między innymi oparta o czynnik pozyskania dodatkowych dochodów dla miasta z prywatyzacji mienia komunalnego. Elementem tego są też udziały. Bardzo proszę odrzućmy partykularyzmy, politykę. Skupmy się na prawie i ekonomii. Wierzę, że wtedy z tego rachunku wyjdzie państwu głosowanie na tak.

Radny – RYSZARD KLIMCZYK

Panie Prezydencie.

Naprawdę nie było moją intencją skłaniać pana Prezydenta do podejmowania działań, które mogły być ocenione na szkodę spółki. Moją intencją było skonstatowanie banalnego faktu, że właściciel spółki dysponuje instrumentami umożliwiającymi zachowanie wpływu na działalność tej spółki a także polityki cenowej. Oczywiście w zgodzie tej spółki oraz właściciela. Stąd też, panie Prezydencie, ja bardzo dziękuję, że zechciał pan w swoim wystąpieniu poświęcić tyle uwagi mojej skromnej osobie. Sądzę, że nie zasłużyłem na tak polemiczną swadę w pańskiej odpowiedzi.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska – odczytał list od Prezesa Stadtwerke Leipzig.

List stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Zaraz przystąpimy do głosowania. Wcześniej będzie 10 min przerwa na wniosek LPR.

Wpłynął wniosek LPR o wprowadzenie głosowania imiennego. I tak będą wydruki więc czy LPR podtrzymuje ten wniosek?

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Tak podtrzymujemy, maszyna może się popsuć.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kto z państwa jest za głosowaniem imiennym?

za	- 11
przeciw	- 17
wstrzymało się	- 4

RADA MISTA GDAŃSKA

W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Ogłaszam 10 minutową przerwę.

Po przerwie.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Proszę o zajmowanie miejsc. Bardzo proszę o nie namawianie teraz do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 215 + autopoprawka?

za	- 17
przeciw	- 15
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/211/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie zatwierdzenia wyniku rokowań dotyczących sprzedaży pakietu udziałów Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.

Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska

Wysoka Rado.

Dziękuję bardzo za to głosowanie. Ekonomia jest jedna i nie da się jej oszukać. Daliśmy szansę GPEC – owi. Dziękuję bardzo.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Bardzo proszę o pozostanie na miejscach. Mamy jeszcze wiele punktów do procedowania. To od nas zależy jak sprawnie to zrobimy.

Dziękujemy wszystkim, którzy tak długo z nami zostali.

**2) ZMIANY UCHWAŁY W SPRAWIE UCHWALENIA
BUDŻETU MIASTA GDAŃSKA.
(*DRUK NR 237*)**

WŁODZIMIARZ PIETRZAK – Skarbnik Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka rado.

Zgodnie z deklaracją nie robiliśmy dużych zmian i dzięki temu głosowaniu nie będziemy musieli robić dużych zmian. W związku z powyższym chciałbym poinformować, że otrzymaliśmy 56 955 złotych na fundusz małych projektów oraz 21 900 złotych zwrotu za zawyżenie kwoty za wieczyste użytkowanie przez gminę Gdańsk gruntów położonych w rejonie Pręgowa i Lublewa. Zwiększa nam to dochody. 22 tysiące złotych przenosimy na imprezę dotyczącą „Schola Cantorum Gedanensis”.

Proszę o przyjęcie autopoprawki. W okresie od jednej do drugiej sesji Wojewoda Gdański zwiększył budżet o 169 302 złote. Wprowadzamy to na dotacje celowe z zakresu administracji rządowej.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KB, KTiS, KRP, KK, KSSiOZ, KPGiM jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 237?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/212/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2003.

Uchwała stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

**3) ROZPATRZENIA I ROZSTRZYGNIĘCIA PROTESTÓW
DO PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO REJONU
ULICY GOPLAŃSKIEJ I OBWODOWEJ TRÓJMIASTA
W KOKOSZKACH W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(*DRUK NR 199*)**

MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Przedmiotem tej uchwały jest rozpatrzenie i rozstrzygnięcie protestów do projektu miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Goplańskiej i Obwodowej Trójmiasta w Kokoszkach. Plan ten zlokalizowany jest w południowo – wschodniej części Kokoszek tuż przy obwodnicy.

Celem planu jest podtrzymanie rezerwy terenowej na cele zbiornika wodociągowego oraz na cele ulicy Nowej Gostyńskiej. Teren jest wykorzystywany rolniczo. W południowej części jest tartak, który jest przedmiotem niepokoju.

Wpłynęły dwa protest. Pierwszy od państwa Nowaków, którzy mają swoją nieruchomość poza granicami planu. Ich protest dotyczy braku ustaleń do działki nr 311. Prezydent proponuje aby ten protest odrzucić z tego względu, że obsługa tej działki będzie następowała z ulicy Goplańskiej, która jest lokalna. Nie ma na niej ograniczeń komunikacyjnych i będzie to następowało poprzez ulicę wewnętrzną. Równocześnie podjęty jest projekt na południe od tego terenu i tam ten problem będzie rozpatrywany.

Drugi protest wniesiony został przez trzy rodziny, związany jest on z istniejącym tartakiem. Autorzy protestu mają swoją nieruchomość częściowo poza granicami planu. Protestują przeciwko uwzględnieniu w projekcie tartaku. W obszarze tej strefy przeznaczonej na cele mieszkaniowo – usługowe na zasadzie specjalnego zapisu jest dopuszczone istnienie tartaku. Legalność jego istnienia jest w NSA. Plan dopuszcza pozostawienie tego tartaku pod warunkiem ograniczenia uciążliwości do granic oraz z zakazem rozbudowy. Kompromisowe rozwiązanie godzi działalność z zabudową mieszkaniowo usługową.

Tartak powstał w 1996 roku. Autorzy protestu nabyli swoje nieruchomości w roku 1998 i 1999, czyli w momencie funkcjonowania tartaku. Prezydent miasta wnosi o odrzucenie obu protestów.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

KRP zaopiniowała pozytywnie.

Radny – JANUSZ KASPROWICZ

Bardzo proszę o wstrzymanie procedury z bardzo prostej przyczyny. Wszystko to o czym mówił pan Piskorski jest zgodne z prawdą poza fragmentem wypowiedzi wymagającym uzupełnienia.

Projekt uchwały stawał na KRP dwa razy. W obu przypadkach głosowanie odbyło się w składzie pięciu osób. Raz jedna osoba była przeciwna, za drugim razem głosowanie miało wynik 3:2. Wątpliwości wynikają z tego, że projekt stawał już raz na sesji i został wycofany przez przewodniczącego KRP, który w trakcie procedowania nabrał pewnych wątpliwości. W moim przekonaniu te wątpliwości nie zostały rozwiązane w trakcie posiedzenia komisji. Mało tego, pan wiceprezydent Bielawski potwierdził, że nie dysponuje dokumentami, które by wyjaśniły złożoność sytuacji. Ludzie, którzy zgłosili protesty podtrzymują je. Ja wczoraj nie mogłem odmówić spotkania z tymi ludźmi. Obejrzałem dobre 10 kilogramów literatury tzn. dokumentów z wieloletniej korespondencji z UM i RMG oraz NSA. Nie chcę wdawać się w spory dotyczące legalności tartaku. To rzeczywiście nie są nasze kompetencje. Nie mamy na to dokumentów, chociaż z apelu, który dzisiaj większość radnych dostała od ludzi składających protest można wywnioskować, że podstawy do zakwestionowania legalności tartaku są. Mnie interesuje coś innego. Chciałbym państwu zwrócić uwagę, że plan jest w nowym zarysie. Jest zmieniany. Składający protesty tylko w ułamku swojej ziemi znaleźli się w granicach planu. Zasadnicza powierzchnia ich ziemi znajduje się w planie, który jak pan dyrektor określił „będzie niebawem procedowana”. Tak naprawdę nie wiadomo czy zrobimy tam drogi czy nie. Ta ziemia wykazuje się pewną spójnością, którą trzeba uszanować. Ja po prostu bardzo proponuję, żebyśmy jeszcze raz odesłali projekt na KRP po to, żeby nie uchwalać teraz projektu obarczonego z góry świadomym błędem formalnym,

żebyśmy się nie musieli wstydzić jako RMG i najwyżej poniesiemy konsekwencje jako kilku osobowa KRP.

Nic więcej sensownego powiedzieć się nie da ale wierzcie mi państwo wątpliwości są na tyle ważne, że warto tego błędu nie popełniać. Stawiam wniosek o odesłanie tego i następnego punktu na KRP.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Następny punkt jest już wycofany.

Radny TADEUSZ MEKAL

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Byliście tak uprzejmi, że na wniosek przewodniczącego KRP cofnęliście ten projekt do ponownego opiniowania. Nie jest prawdą, jak twierdzi pan Kasproicz, że ktoś był przeciwny tej propozycji. Za każdym razem trzy osoby były za i raz jedna a raz dwie osoby się wstrzymały. Zatem projekt uzyskiwał akceptację KRP bez sprzeciwu.

Proszę Państwa.

Omawiamy tutaj plan, który jest przyjazny. W części północnej ma być funkcja mieszkaniowa o niskiej intensywności. Na terenie gdzie jest spór ma być funkcja mieszkaniowo usługowa.

O co chodzi w tym sporze. Na terenie fioletowym jest zapisane „usługi zdrowia, szpital dla 600 osób”. Osoby kupujące ten i sąsiednie grunty przy tym zapisie nie mogły nic z nim zrobić. Ten plan umożliwia rozpoczęcie pewnych działań komercyjnych na tym terenie. Na KRP zostały zaproszone wszystkie strony sporu oraz inni mieszkańcy. Prawdą jest, że istniejące tam obiekty wywołują emocje i są przedmiotem postępowania administracyjnego. NSA będzie rozstrzygał czy są one wybudowane zgodnie z prawem czy nie. KRP po głębokim przemyśleniu sprawy uznała, że ten stan prawny nie ma wpływu na uchwalenie planu gdyż uchwalenie pozwala na podjęcie działań komercyjnych wszystkich podmiotów. Art. 37 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym mówi: „tereny dla których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ustala inne przeznaczenie mogą być wykorzystane w sposób dotychczasowy do czasu ich zagospodarowania zgodnie z planem”. Zatem wykreślenie zapisu mówiącego, że dopuszcza się tam obiekty tartaku nic nie zmieni. Te obiekty pozostaną. Autora projektu chodzi o to aby zmienić rzeczywistość. Doprowadzić do tego aby te obiekty fizycznie znikły. Jest to możliwe tylko w wyniku decyzji NSA. Ten plan nie ma na to wpływu. Istnieje niebezpieczeństwo, że jeśli wykreślimy ten zapis to właściciel tartaku będzie miał prawo do złożenia zarzutu. Jeśli go odrzucimy to skieruje sprawę do NSA. Wtedy przez ok. 2 lata mogą być zamrożone ogromne tereny innych właścicieli. Jednocześnie może się stać taka sytuacja, że NSA nakaże rozbiórkę tartaku ale

w wyniku złożonego odwołania planu nie będziemy mogli uchwalić planu. Jeśli uchwalimy plan to NSA może nakazać rozbiórkę tartaku.

Po tych analizach KRP uznała, że należy pozytywnie zaopiniować druk i odrzucić protesty w imię dobra wszystkich właścicieli.

Pan radny Kasprowicz mówił o protestach właścicieli sąsiednich terenów. Przystąpiliśmy już do sporządzenia sąsiedniego planu. Nie ma obaw, że nie będzie tam dróg dojazdowych. Interesy właścicieli będą zapewnione. Proszę o pozytywne głosowanie nad tym projektem.

Radny – JANUSZ KASPROWICZ

Panie Przewodniczący.

Proszę wybaczyć ale muszę się odezwać. Panu Przewodniczącemu KRP należą się zaiste przeprosiny z mojej strony ponieważ się przejęczyłem. Nie było wprost głosów przeciwnych. Ja się w obu przypadkach wstrzymywałem ponieważ nie miałem wiedzy oraz argumentów do zagłosowania na tak lub nie.

W tej chwili pozostaje mi tylko zapytać pana Przewodniczącego, kto i dlaczego broni tego tartaku, który wygląda na instytucję nielegalną? Po co to robi? Jeśli ten tartak jest legalny to sam się wybroni. Mnie z punktu widzenia mandatu radnego w ogóle ten tartak nie interesuje. Wiemy, że sprawa będzie w NSA i jakieś rozstrzygnięcie znajdzie. Mnie interesuje coś innego, kto i z jakiego powodu wyznaczając granice planu wyznaczył je tak specyficznie. Jest to podział kłócący się z logiką. Te kwestie próbuję oprotestować i na nie zwracam uwagę. Wystarczy dołączyć do planu miejscowego kawałek ziem będących własnością protestujących. Wtedy będziemy widzieli całość kompleksowo.

Dzisiaj próbujemy zalegalizować nowy plan ze spornym obiektem i stąd pojawiły się protesty i moje oburzenie. Jeśli pan Piskorski jest w stanie klarownie odpowiedzieć na moje pytanie na jakiej zasadzie przez środek działki przeprowadzono granice tego planu to ja prawdę mówiąc stracę argumenty i zostawię tych ludzi samopas. Będę się przyglądał temu co robią ale przestanę z państwem dyskutować.

MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Panie Przewodniczący.

Granice tego planu są wyznaczone wedle przeznaczenia w planie obowiązującym. Większa część w planie obowiązującym przeznaczona jest na zbiornik retencyjny i w południowej części jest przeznaczenie na usługi zdrowia. Oba te obiekty są nie potrzebne. Zbiornik ma być mniejszy o powierzchni ćwierć hektara.

Proszę Państwa.

Granice zawsze trzeba gdzieś postawić. Nie ma żadnej obawy, że plany będą nie spójne nawet gdy część południowa jest w odrębnej procedurze.

Wyjaśniam panu Kasprowiczowi, że żadnej intencji ochrony tartaku nie ma. Jest tylko zimna kalkulacja. Takie rozstrzygnięcie daje dobre rozwiązanie. W

przypadku gdy okaże się, że tartak jest legalny i sąd nie nakaże rozbiórki to obecny zapis planu nie pozwoli na zwiększenie produkcji oraz rozbudowy. Właściciele protestujący w żadnym stopniu nie wnosili zastrzeżeń do tartaku. Tu zaznaczam, że emocje chce się wyładować na planie, który nie ma z tym nic wspólnego.

Radny – RYSZARD KLIMCZYK

Proszę o wyjaśnienia. Nie uczestniczyłem w ostatnim posiedzeniu komisji i chciałbym się upewnić, że ustalenie w karcie terenu 08 takiego zapisu, który uznaje istniejący tartak za legalny nie zmieni rokowań co do rozstrzygnięcia NSA w zakresie ewentualnej rozbiórki? Na jakim etapie jest kwestia samowoli budowlanej? Z jakiego tytułu są podnoszone zarzuty? Czy chodzi o niezgodność z planem zagospodarowania czy z obiektem budowlanym?

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Zanim zaczniemy procedować pozwolę sobie przerwać. Mamy na sali gościa pana Andersena z Danii. Jest on prezydentem Związku Miast Nadbałtyckich. Goście chcieli się przywitać. Może pan Lisicki przetłumaczy i wyjaśni. Gość chciałby się przywitać.

Radny MACIEJ LISICKI

Przedstawiam pana Pera Andersena. Pan burmistrz przyjechał z grupą współpracowników do Gdańska. To jest robocze spotkanie. Myślę, że tak powinna wyglądać współpraca miast.

PER ANDERSEN

Szanowny Panie Przewodniczący,
Szanowni Państwo radni.

To wielki dla mnie zaszczyt, że mogę się z wami spotkać. Jestem na czele delegacji z mojego miasta i na czele komisji zarządzania kryzysowego. Nie jesteśmy tylko politykami jest wśród nas policjant i strażak.. Wiem, że mieszkańcy Europy są zainteresowani swoim bezpieczeństwem i muszą być przygotowani na niebezpieczeństwo. Analizujemy różne sposoby zarządzania kryzysowego w różnych miejscach i chcieliśmy zobaczyć jak te sprawy rozwiązywane są u was. Poprosiliśmy o taką możliwość i bardzo za to dziękujemy. Dzisiaj mogliśmy obejrzeć wasze centrum zarządzania kryzysowego i jak ono współpracuje z policją. Myślę, że część waszych doświadczeń wykorzystam w swoim mieście. Możemy się od siebie wiele nauczyć. W przyszłej Europie samorządy miejskie będą ze sobą współpracowały na pewno bardziej niż teraz. W naszym mieście też tak będzie. Mam nadzieję na współpracę w przyszłości nie tylko polityków ale również profesjonalistów w swoich dziedzinach. Mam nadzieję, że wasz prezydent przyjmie zaproszenie na rewizytę do naszego miasta. Macie bardzo oddanych ludzi w waszym mieście,

pracujących w zarządzaniu kryzysowym. Jesteśmy pod dużym wrażeniem waszej pracy.

Dziękuję bardzo za waszą gościnność. Liczę na kolejne spotkanie u mnie w mieście lub w Gdańsku.

MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Proszę Państwa.

Pan prezydent na spotkaniu wyjaśniał, że nie jesteśmy w stanie podać szczegółów ponieważ dokumentacja sprawy jest w sądzie. Z tego co wiem jest kwestionowane i pozwolenie na zagospodarowanie i warunki. Sąd jest niezawisły w swoich ocenach i zgodziliśmy się, że postępowanie w tamtych sprawach to inny tryb niż zagospodarowanie przestrzenne. Czy ta zmiana planu będzie wpływać na decyzje sądu, to nie wiem.

Radny – TADEUSZ MEKAL

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Pan radny Kasprowicz zadał ważne pytanie, komu zależy na utrzymaniu tartaku? W moim mniemaniu chyba właścicielowi. Natomiast na pewno na utrzymaniu tartaku nie zależy ani protestującym ani komisji. Nasza pozytywna decyzja mówi, że warto odrzucić ten protest i przyjąć plan ponieważ sprzyja to wszystkim. Dzięki planowi protestujący będą mogli realizować swoje zamierzenia gospodarcze.

Panie Radny.

RMG w 2001 roku przystąpiła do sporządzenia tego planu. Jeżeli pójdziemy za pana myślą, że zmieniamy granice to należałoby uchylić pierwotną uchwałę, przystąpić do sporządzenia planu w nowym kształcie i ta praca pójdzie do kosza. To jest problem. W tej chwili nie da się dokonać korekty granic. Trzeba uchwalić plan przy tych założeniach. Granice służą dobrze właścicielom.

Radny – JANUSZ KASPROWICZ

Panie Przewodniczący.

Obiecuję, że to już ostatni raz. Obojętnie jaką dostanę odpowiedź nie chcę tej kwestii przedłużać.

Rzeczywiście 2 lata czekaliśmy na uchwalenie planu. Ja rozumiem wystąpienia części ludzi i potrzebę uchwalenia planu ale skoro sam pan powiedział, że czekaliśmy na to dwa lata to coś stoi na przeszkodzie, żeby poczekać jeszcze miesiąc. Tylko o to chodzi, żebyśmy nie wypuszczali ustawowego bubla do którego nie mamy jednoznacznej opinii i przekonania. Tylko tyle. Dziękuję i nie odpowiadam już. Nie drażmy tego wątku dzisiaj.

Radny – TADEUSZ MEKAL

Panie Przewodniczący.

Ja tylko nie bardzo rozumiem na czym bubel ma polegać i nie wiem co da ten miesiąc. Jaki to ma wpływ? Co się zmieni w tej sprawie?

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Kończmy polemikę. Kto z państwa jest za odesłaniem druku 199 do Komisji?

za	- 5
przeciw	- 12
wstrzymało się	- 2

RADA MISTA GDAŃSKA

W głosowaniu n i e p r z y j ę ł a

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 199?

za	- 13
przeciw	- 2
wstrzymało się	- 5

RADA MISTA GDAŃSKA

W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/213/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia protestów do projektu miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Goplańskiej i Obwodowej Trójmiasta w Kokoszkach w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

**4) UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO REJONU
ULICY GOPLAŃSKIEJ I OBWODOWEJ TRÓJMIASTA
W KOKOSZKACH W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 208)**

MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Dopowiem jeszcze pozostałe elementy planu. Teren 01185 i 1385 to poszerzona ulica dojazdowa i ciąg pieszy. Będzie tam przebiegała magistrala wodociągowa do tego zbiornika. Teren między ulicą Nową Gostyńską a lokalna 02 jest miejscem przeznaczonym na cele usługowe.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 208?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/214/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie uchwalenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Goplańskiej i Obwodowej Trójmiasta w Kokoszkach w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

**5) ROZPATRZENIA I ROZSTRZYGNIĘCIA ZARZUTÓW
DO PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
ŚRÓDMIEŚCIE GDAŃSKA – GAZOWNIA W REJONIE
UJŚCIA MOTŁAWY.
(DRUK NR 239)**

MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Do planu wpłynęły dwa zarzuty: Pomorskiej Spółki Gazownictwa oraz pana Macieja Walania.

Spółka nie zgadza się na podział swojej nieruchomości, usytuowanie dróg oraz parkingu na terenie oraz nie zgadza się z przebiegiem ul. tzw. Nowej Wałowej. Część terenu spółki nie jest użytkowana a część na której prowadzona jest działalność projekt pozostawia w całości.

Natomiast pan Maciej Waleń nie wyraża zgody na wprowadzenie na terenie przy ul. Wałowej strefy usługowo - mieszkaniowej. Plan przewiduje na terenie należącym do pana Macieja Walenia przewidywany jest ciąg pieszy traktowany jako przestrzeń publiczna. System ciągów pieszych stanowi ważny element urbanistyczny tego terenu. Prezydent Miasta wnosi o odrzucenie zarzutów.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 239

za	- 17
przeciw	- 1
wstrzymało się	- 3

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/215/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie rozpatrzenia i rozstrzygnięcia zarzutów do projektu miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia Gdańska – gazownia w rejonie ujścia Motławy.

Uchwała stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

**6) UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO SIEDLCE
REJON UL. ARMII KRAJOWEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 229)**

MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy uchwalenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Armii Krajowej w mieście Gdańsku. Teren można przeznaczyć na cele komercyjne. Jest tam dojazd kołowy. Do projektu nie wpłynęły żadne zarzuty ani protest.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 208?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/216/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie uchwalenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Armii Krajowej w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

**7) UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO SIEDLCE
REJON UL. LECHA BĄDKOWSKIEGO W MIEŚCIE
GDAŃSKU.
(DRUK NR 233)**

MAREK PISKORSKI – Dyrektor Biura Rozwoju

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy uchwalenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Lecha Bądkowskiego w mieście Gdańsku. Teren ten był przeznaczony na przedszkole jednak jest ich tam nadmiar dlatego obszar ten trzeba wyłączyć. Chcemy ten teren przeznaczyć na usługi. Do projektu nie wpłynęły zarzuty i protesty.

Radny – BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 233?

za	- 17
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/217/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie uchwalenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Lecha Bądkowskiego w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

**8) UCHWALENIA MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO SIEDLCE
REJON UL. PANA TADEUSZA W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 234)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy uchwalenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Pana Tadeusza w mieście Gdańsku. Plan ma na celu uporządkowanie istniejącej zabudowy. Sytuacja jest bezkonfliktowa. Proszę o podjęcie planu.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 218?

za	- 16
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/218/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie uchwalenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ul. Pana Tadeusza w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

**9) O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO RUDNIKI REJON MOSTU
SUCHARSKIEGO W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 230)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy przystąpienia do sporządzenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Rudniki rejonu mostu Sucharskiego w mieście Gdańsku. Uchwała ma wyznaczyć teren do obowiązującego zagospodarowania. Wpłynął również wniosek Regionalnej Izby Obrachunkowej. Proszę o podjęcie planu.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 230?

za	- 17
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/219/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie o przystąpienia do sporządzenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Rudniki rejonu mostu Sucharskiego w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

**10) O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO KRAKOWIEC - REJON UL.
KĘPNEJ W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 231)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy przystąpienia do sporządzenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Krakowiec – rejon ul. Kępnej w mieście Gdańsku. Teren ten objęty był już planem ale jego ustalenia przeszkadzają w gospodarowaniu. Z tego powodu przystępujemy do zmiany. Proszę o podjęcie planu.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 231?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/220/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie o przystąpienia do sporządzenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Krakowiec - rejon ul. Kępnej w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

**11) O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO ŚRÓDMIEŚCIA REJONU WĘZŁA
KOMUNIKACYJNEGO BRAMA OLIWSKA W MIEŚCIE
GDAŃSKU.
(DRUK NR 232)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy przystąpienia do sporządzenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia rejonu węzła komunikacyjnego Brama Oliwska w mieście Gdańsku.

Przyczyną przystąpienia do sporządzenia planu jest kwestia rewizji przeznaczenia terenu. Proszę o podjęcie uchwały.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 232?

za	- 16
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/221/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie o przystąpienia do sporządzenia miejscowego plan zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia rejonu węzła komunikacyjnego Brama Oliwska w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 22 do niniejszego protokołu.

**12) O PRZYSTĄPIENIU DO SPORZĄDZENIA
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO ŚRÓDMIEŚCIA W REJONIE
WIADUKTU BŁĘDNIK W MIEŚCIE GDAŃSKU.
(DRUK NR 236)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia rejonu wiaduktu Błędki w mieście Gdańsku.

Przyczyna przystąpienia do sporządzenia planu jest taka jak powyżej. Proszę o podjęcie uchwały.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 236?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

**RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/222/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie o przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Śródmieścia w rejonie wiaduktu Błędnik w mieście Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 23 do niniejszego protokołu.

**13) NADANIA NOWEJ NAZWY ULICY.
(DRUK NR 219)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Druk dotyczy nadania nowej nazwy ulicy w Gdańsku Chełmie. Jest on konsekwencją realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zaproponowana nazwa (ul. Marzeń) jest zgodna z kluczem nazw ulic przyjętych dla dzielnicy Chełm.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 219?

za	- 17
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/223/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie nadania nowej nazwy ulicy.

Uchwała stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

**14) NADANIA NOWEJ NAZWY ULICY.
(DRUK NR 220)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy nadania nowej nazwy ulicy w Gdańsku Chełmie. Jest on konsekwencją realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w wyniku którego wydzielono nowe działki przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe. Zaproponowana nazwa (ul. Oliwkowa) jest zgodna z kluczem nazw ulic przyjętych dla dzielnicy Chełm.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 220?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/224/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie nadania nowej nazwy ulicy.

Uchwała stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

**15) NADANIA NOWYCH NAZW ULIC.
(DRUK NR 221 A)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy nadania nowych nazw ulic w Gdańsku Chełmie. Jest on konsekwencją realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w wyniku którego wydzielono nowe działki przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe. Zaproponowane nazwy (ul. Krokusowa, Aroniowa, Jagodowa, Głogowa) są zgodne z kluczem nazw ulic przyjętych dla dzielnicy Chełm.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 221 A?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/225/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie nadania nowych nazw ulic.

Uchwała stanowi załącznik nr 26 do niniejszego protokołu.

**16) NADANIA NOWYCH NAZW ULIC.
(DRUK NR 222)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy nadania nowych nazw ulic w Gdańsku Chełmie. Jest on konsekwencją realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w wyniku którego wydzielono nowe działki przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe. Zaproponowane nazwy (ul. Begoniowa, Astrowa, Frezjowa, Lewkoniowa) są zgodne z kluczem nazw ulic przyjętych dla dzielnicy Chełm.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 222?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/226/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie nadania nowej nazwy ulicy.

Uchwała stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

**17) NADANIA NOWYCH NAZW ULIC.
(DRUK NR 222)**

WIESŁAW BIELAWSKI – Wiceprezydent Prezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy nadania nowych nazw ulic w Gdańsku Chełmie. Jest on konsekwencją realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w wyniku którego wydzielono nowe działki przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe. Zaproponowane nazwy (ul. Begoniowa, Astrowa, Frezjowa, Lewkoniowa) są zgodne z kluczem nazw ulic przyjętych dla dzielnicy Chełm.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 222?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/226/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie nadania nowej nazwy ulicy.

Uchwała stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

**18) ZMIANY UCHWAŁY NR V/117/2003 RMG W
SPRAWIE PODANIA DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI
INFORMACJI O ZAMIARZE I PRZYCZYNACH
LIKWIDACJI MIEJSKIEJ INSTYTUCJI KULTURY POD
NAZWĄ „CENTRUM EDUKACJI KULTURALNEJ”.
(DRUK NR 213)**

RYSZARD BONGOWSKI – Dyrektor Biura Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy zmiany uchwały Nr V/117/2003 RMG w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze i przyczynach likwidacji miejskiej instytucji kulturalnej pod nazwą „Centrum Edukacji Teatralnej”.

Zmieniony zostaje § 2 uchwały. Otrzymuje on brzmienie „Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego Gdańska”. Przedmiotem uchwały nie jest likwidacja instytucji kultury a jedynie zamiar i przyczyny likwidacji dlatego też nie ma wymogu publikacji w Dzienniku Urzędowym.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK i KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 213?

za	- 22
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/227/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie zmiany uchwały Nr V/117/2003 RMG w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze i przyczynach likwidacji miejskiej instytucji kulturalnej pod nazwą „Centrum Edukacji Teatralnej”.

Uchwała stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

**19) WZNIESIENIA POMNIKA NA TERENIE
ZIELEŃCA PRZY SKRZYŻOWANIU ULIC
STOLARSKIEJ, MNISZKI I KATARZYŃKI
POŚWIĘCONEGO PAMIĘCI OFIAR EKSTERMINACJI
LUDNOŚCI POLSKIEJ NA WOŁYNIU.
(DRUK NR 244)**

RYSZARD BONGOWSKI – Dyrektor Biura Prezydenta Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy wzniesienia pomnika na terenie zieleńca przy skrzyżowaniu ulic Stolarskiej, Mniszki i Katarzynki poświęconego pamięci ofiar eksterminacji ludności polskiej na Wołyniu. Pomnik zostanie sfinansowany ze środków inicjatorów idei budowy pomnika. Wnioskodawcą jest Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Wołyńskiego.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK i KRP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 244?

za	- 20
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/228/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie wzniesienia pomnika na terenie zieleńca przy skrzyżowaniu ulic Stolarskiej, Mniszki i Katarzynki poświęconego pamięci ofiar eksterminacji ludności polskiej na Wołyniu.

Uchwała stanowi załącznik nr 29 do niniejszego protokołu.

**20) NADANIA PRZEDSZKOLU NR 60 W GDAŃSKU
PRZY ULICY GOSPODY 19 IMIENIA „JANA
BRZEC HWY”.
(DRUK NR 214)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Druk dotyczy nadania Przedszkolu Nr 60 w Gdańsku przy ul. Gospody 19 imienia „Jana Brzechwy”. Z wnioskiem o nadanie imienia wystąpiła dyrekcja przedszkola przy akceptacji rady pedagogicznej. Spadkobiercy Jana Brzechwy wyrazili zgodę na nadanie imienia. Proszę o podjęcie uchwały.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KK i KE jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 214?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/229/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

*W sprawie nadania Przedszkolu Nr 60 w Gdańsku przy ul.
Gospody 19 imienia „Jana Brzechwy”.*

Uchwała stanowi załącznik nr 30 do niniejszego protokołu.

**21) LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 56 W GDAŃSKU
PRZY ULICY DĄBROWSZCZAKÓW 28.
(DRUK NR 216)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Druk dotyczy propozycji likwidacji Przedszkola nr 56 w Gdańsku. Propozycja wynika z tego, iż jest to przedszkole usytuowane w grupie przedszkoli. W okolicy jest ich 5 i żadne z nich nie jest wykorzystane w sposób dostateczny. Budynek jest przystosowany dla 100 dzieci a aktualnie do przedszkola uczęszcza 60. Koszt utrzymania przedszkola jest jednym z najwyższych w Gdańsku, w związku z tym proponujemy zlikwidować przedszkole i przenieść dzieci do sąsiednich przedszkoli. Jest szansa, że jeden rozdział z dwoma nauczycielkami zostanie przeniesiony do Przedszkola Nr 59.

Budynek ten będzie przekazany innej placówce oświatowej jakim jest Ośrodek dla Osób Autystycznych. Ośrodek ten znajduje się w wynajmowanych pomieszczeniach SM, za które musimy płacić bardzo dużo. Likwidacja przedszkola spowoduje, że spadnie koszt utrzymania. Wszystkie dzieci mają zapewnione, że zostaną przyjęte do pobliskich przedszkoli. Miasto uzyska dodatkowe możliwości finansowe.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KB i KE jest pozytywna.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący,
Panie Prezydencie,
Wysoka Rado.

Wokół tego przedszkola już od paru miesięcy nie tylko w prasie ale też wśród rodziców i pracowników przedszkola pojawiały się sugestie. Kilkanaście razy spotkałem się z dyrektorką przedszkola i kuratorem. Wcześniej była decyzja by zlikwidować inne przedszkole. Znowu się znalazł jakiś Janosik w UM, który jednym zabiera a innym daje. Teraz pan Prezydent przedstawia inną wersję. To prawda, że w budynku SM jest przedszkole dla dzieci autystycznych i ta koncepcja jest troszeczkę inna.

Mam pytanie do pana Prezydenta. I rodzice i dyrekcja przedszkola złożyła wniosek o sprywatyzowanie i utrzymanie. Już wcześniej były zakusy, a to dla opieki społecznej, a to dla przedszkola 57. W związku z tym, że nie ma tam żadnych wniosków nie ma kto tego przedszkola bronić. Ja uważam, że likwidacja jest zła. Jeśli mają być przeprowadzone dzieci z przedszkola ze

Śląskiej to trzeba było rozmawiać z dyrekcją aby te dzieci przyjąć. Są tam wolne miejsca a teraz gdy złożono o prywatyzację to pan Prezydent ma inne rozwiązanie. Wcześniej chciano zamienić tablice. Zlikwidować przedszkole nr 56 a w jego miejsce powiesić tablicę 57.

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Proszę Państwa.

Różne koncepcje pojawiają się w WEiS i jest obowiązek tworzenia różnych koncepcji zagospodarowania budynków oświatowych, które będą likwidowane. My oficjalnie nie proponowaliśmy takiego rozwiązania o którym pan radny wspomina. To jest medialna informacja, którą przyjmowali rodzice. Z naszej strony formalnej propozycji nie było. Chociaż nie ukrywam, że była rozważana i taka koncepcja. Jest uprawnione, że wydział bierze pod uwagę takie rzeczy.

Nie mam formalnej propozycji sprywatyzowania tego przedszkola. Jest jedna jedyna propozycja na przedszkole 53.

Jeśli chodzi o prywatyzację przedszkoli to my jesteśmy dopiero na etapie oferowania pewnych idei. Na tą ofertę odpowiedziało 46 przedszkoli. Jeśli to się skończy prywatyzacją 2 – 4 w ciągu 2 lat to będzie sukces.

Ostateczną wersją, którą proponujemy jest zaproponowanie tego budynku Ośrodkowi dla Osób Autystycznych ponieważ warunki, w których ten ośrodek się znajduje nie są najlepsze. Natomiast budynek przedszkola nr 56 jest w bardzo dobrym stanie technicznym. Przy minimalnych nakładach dostosowanie tego budynku do nowych zadań powinno nastąpić. Uważam, że nie muszą tam być likwidowane żadne bariery. Te istniejące warunki odpowiadają potrzebą.

Radny – CZESŁAW NOWAK

Panie Przewodniczący.

Potwierdzam to co powiedział radny Łęczkowski. Tak się złożyło, że byliśmy obaj poproszeni na zebranie rodziców i pracowników przedszkola. Uważam, że samo przygotowanie do likwidacji nie było zbyt jasne. Ci ludzie miotali się i nie wiedzieli co robić. Szukali pomocy u miejscowych radnych. No szkoda, że my dowiadywaliśmy się o zamiarze likwidacji od dyrekcji. Wolałbym, żebyśmy dowiedzieli się o tym na Komisji Edukacji gdzie te decyzje zapadają. Ja napisałem do pana Prezydenta, że chcę uczestniczyć w Komisji, pan skierował takie pismo do KE a KE na to spotkanie nie poprosiła. Ja się o tym dowiedziałem w momencie umieszczenia w porządku obrad. To już było po zebraniu.

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Proszę Państwa.

Żeby uniknąć takiej sytuacji ja przyjmuję te uwagi chociaż nie wszystkie są do mnie kierowane.

16 czerwca w tej sali chcemy zrobić wielką debatę edukacyjną. Przedstawiciele wielkich miast będą przedstawiali swoją sytuację edukacyjną. Wnioski chcemy przedłożyć na KE w październiku. Tak mamy ustalone z panem Sowińskim. W październiku chcemy prosić pana przewodniczącego o umożliwienie przeprowadzenia debaty edukacyjnej. W efekcie tej debaty chcemy przedstawić propozycje reorganizację oświaty do 2008 roku. W tym momencie wszystkie placówki, które chcemy zlikwidować chcemy omówić z państwem w ogólnej debacie tak aby każdy z radnych mógł się wypowiedzieć.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Prezydencie.

Jeszcze raz wracam do przedszkola 56. Ja znam placówki w swoim okręgu chodź teraz doszły inne na Zaspie. Staram się w nich przebywać i rozmawiać. Rozmawiałem z panią dyrektorem przedszkola 56 oraz 57. Obydwie potwierdziły, że odbyła się narada dyrektorów przedszkoli z wydziałem SS i panem prezydentem w Sobieszewie. Dyrektorzy otrzymali jednoznaczną informację, że w niedługim czasie będą przedszkola likwidowane i jeżeli ktoś chce się sprywatyzować to powinni podjąć już teraz decyzję. Więc niech pan nie mówi, że uprawiana polityka jest sygnalizowana dyrektorom przedszkoli.

Kiedy w prasie głośno było o przedszkoli 56 to zmienił pan zdanie i będzie likwidowane 57. To jest unik. Nie dał pan możliwości. Czy została złożona oferta przez dyrekcję przedszkola o prywatyzacji?

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Tak oferta nie wpłynęła. Oświadczam to publicznie. Rozmawialiśmy z dyrektorami przedszkoli, że chcemy uprawiać politykę prywatyzacyjną, na ściśle określonych zasadach. Powołaliśmy komisję, która ma opracować te zasady. Dyrektorzy zostali poinformowani o warunkach oraz zadaliśmy im pytanie czy są zainteresowani. 46 przedszkoli złożyło deklaracje zainteresowania problemem. Natomiast tylko jedno zdecydowało ostatecznie, że chce się sprywatyzować w tym roku. Cała procedura prywatyzacyjna może potrwać 2-3 lata. To nie jest decyzja tygodniowa.

Jeśli chodzi o decyzję przeniesienia 57 do 56 to ja nie chce się ustosunkowywać do medialnych faktów. To nie jest partner, z którym ja negocjuję. Dziennikarz jest od tego, żeby odnotować i ogłosić, natomiast nie jest to wiążące. Wiem, że budzi to emocje wśród rodziców. Natomiast ze mną nikt nie rozmawiał. Braliśmy różne rozwiązania. Również przeniesienie przedszkola nr 57. Rozmawialiśmy w wydziale na ten temat wielokrotnie. W pewnym momencie uznaliśmy, że lepsze będzie przeniesienie Ośrodka dla Dzieci Autystycznych. Pani dyrektor przedszkola nr 57 powiedziała, że jest tam bardzo ładny ogród i jest jej żal odejść z budynku oraz prosi o przyspieszenie remontu.

Radny – TOMASZ SOWIŃSKI

Panie Przewodniczący,
Resztko Szanownej Rady.

Przepraszam radnego Nowaka. Faktycznie pismo z jego prośbą o zaproszenie na komisję wpłynęło ale dostałem je w dniu komisji. Było to spowodowane tym, że osoba która obsługiwała Komisję miała rodzinną tragedię i była chora. Ta pani przyszła z urlopu na komisję i nie miałem dostępu przez ten czas do korespondencji. Marnym usprawiedliwieniem jest to, że ogłoszenie o komisji przez tydzień wisiało na tablicy.

Oczywiście przyglądaliśmy się na komisji różnym rozwiązaniom. Jeśli dzisiaj nie podejmiemy decyzji o likwidacji tylko je prywatyzujemy to i tak trzeba je zlikwidować, żeby je sprywatyzować. Decyzja o likwidacji nie zamyka drogi do prywatyzacji a wręcz przeciwnie ją otwiera jeśli taki wniosek zostanie złożony. Wydział zaproponował takie rozwiązanie, które naszym zdaniem jest absolutnie słuszne. Wada prywatyzacji tego przedszkola jest taka, że w promieniu kilkuset metrów jest pięć przedszkoli. W tych przedszkolach gdyby skomasować dzieci to okazałoby się, że 1.5 przedszkola jest puste. Nawet likwidacja całkowita spowoduje, że będą luzy a postępujący niż demokratyczny je pogłębi. Prywatyzacja nic nie powoduje poza tym, że to przedszkole jest sprywatyzowane i za rok trzeba będzie zlikwidować drugie. Wcale nie powiedziane jest, że to sprywatyzowane sobie poradzi i nie upadnie. Więc jest to tylko odłożenie decyzji.

Jeśli mówimy o propozycji przeniesienia ośrodka to znajduje się on w złych warunkach. Jest to roztropna decyzja w interesie miasta i prawidłowa.

Załodze przedszkola nic nie grozi ponieważ zostanie ona przeniesiona do innej placówki a obiekt jest najdalej od budynków położony. Z technicznego punktu widzenia odprowadzania dzieci do przedszkola to najlepsze jest zamknięcie tego przedszkola, które jest na skraju. Obiekt ten nadaje się doskonale na ośrodek ponieważ te dzieci i tak są dowożone z połowy Gdańska.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK – BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Rzeczywiście w tamtej i tej kadencji otrzymujemy projekty o likwidacji różnych placówek. Nie dziwię się radnym, którzy nie pracują w KE, że czują się zaskoczeni takimi decyzjami. Rzeczywiście diagnoza i przygotowanie materiałów jest konieczne aby kompleksowo problem ująć. Prawda jest taka, że demografia na dzień dzisiejszy jest porażająca i będziemy stawać przed dylematem przedszkoli i szkół podstawowych. Dlatego oczekujemy komplementarnego materiału w tej sprawie i to da obraz w jakim kierunku zmierza nasza edukacja i jakie są priorytety. W związku z tym została powołana komisja, która będzie uczestniczyła w prywatyzacji. Ja bym raczej to nazwała spółkami pracowniczymi. Demografia może się zmienić. W związku z

powyższym bardzo ważne jest żeby obiekty edukacyjne pełniły swoją funkcję. To jest niezbędne.

Przy naborze do szkół średnich bardzo proszę aby wszyscy radni otrzymali materiały jak wyglądał nabór. To pokaże kierunki i nie będziemy się spierali. Decyzje będą trudne. Materiał ten będzie niezbędny do podejmowania decyzji bez konfliktów.

Radny – KAZIMIERZ KORALEWSKI.

Jeżeli jest zbyt długa lista to składam wniosek formalny o zamknięcie listy mówców.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z państwa jest za wnioskiem o zamknięcie listy mówców?

za	- 21
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

Radny – CZESŁAW NOWAK

Chciałbym powiedzieć, że nie mam zastrzeżeń co do racjonalności podjętej przez UM i Komisję decyzji. Gdyby od początku nas powiadomiono nie byłoby konfliktu. My doskonale rozumiemy, że potrzeba likwidacji jest. Żeby taka propozycja była na przyszłość uzgadniana. Nie trzeba szarpać tych decyzji. Dyrekcja nie może się o decyzji likwidacji dowiedzieć się od dziennikarzy. To budzi niesmak.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Chcę powiedzieć tyle. Mi się to nie podoba panie Prezydencie i w taki sposób się tego nie robi. Tak samo my jako radni zostaliśmy jak Prezydent wybrani w wyborach bezpośrednich a pan został zatrudniony. Myślę, że na przyszłość będzie pan współpracował z radnymi a przynajmniej przekazywał informacje, żebyśmy wiedzieli że jest taka a nie inna koncepcja. Przecież pracował pan w MOPS – ie, tam przyjechali ludzie z MOPS – u i oglądali ten budynek. Później przyszła dyrektorka przedszkola nr 57 i to pan kręci. Po prostu pan kręci. Dziwie się radnym i KE, że takie rzeczy nie są konsultowane z radnymi.

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Chciałbym oświadczyć jednoznacznie. Likwidacja przedszkola nastąpiła zgodnie z prawem i w odpowiednim terminie dyrekcja, rodzice i nauczyciele zostali poinformowani o zamiarze likwidacji. Powiadomiłem osobiście

pisemnie. Zgodnie z prawem i terminami był powiadomiony kurator. W związku z tym tu dopełniliśmy formalności.

Natomiast przydarzyła się przykra sytuacja - przyznam, że sam byłem skonsternowany. Na Komisji gdzie proponowaliśmy bardzo wstępne rozwiązania dotyczące likwidacji i przekształceń placówek oświatowych była dziennikarka. W pewnym momencie przestaliśmy mówić o faktach bo zaczęliśmy się bać. Ja przestałem mówić o reorganizacji szkół bo wiedziałem, że następnego dnia od razu numery, które padną wywołają burzę w mieście. Faktycznie podaliśmy pięć przedszkoli, które braliśmy pod uwagę przy likwidacji. Ostatecznie doszło do likwidacji dwóch. Dziennikarka skrzętnie zanotowała i następnego dnia wszyscy wiedzieli, że pięć przedszkoli jest do zamknięcia z czego dwa numery pomyłono. Załogi przedszkoli wpadły w popłoch. To było przykre. Jakies wnioski z tego wyciągamy.

Ja w pewnym momencie przestałem referować sprawy, które komisja mi przykazała. Przy głębszych faktach byśmy dostali przedwczesną burzę w tym mieście a mówiliśmy tylko o bardzo wstępnych propozycjach.

Radny – EUGENIUSZ GŁOGOWSKI

Ja mam propozycję aby nie mówić „w tym mieście” tylko „w naszym mieście”. Szczególnie gdy słyszę to z ust Wiceprezydenta. To jest nasze miasto.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Kto z państwa jest za przyjęciem druku 216?

za	- 12
przeciw	- 3
wstrzymało się	- 4

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR IX/230/2003 RADY MIASTA GDAŃSKA z dnia 29 maja 2003 roku

W sprawie likwidacji Przedszkola Nr 56 w Gdańsku przy ul. Dąbrowszczaków 28.

Uchwała stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

**22) LIKWIDACJI PRZEDSZKOLA NR 56 W GDAŃSKU
PRZY ULICY CZECHA 2.
(DRUK NR 217)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Kolejna uchwała likwidacyjna. Przedszkole znajduje się w pomieszczeniach wydierżawianych przez SM. Jest to przedszkole do którego uczęszcza 49 dzieci z tym troje z Moreny. Przedszkole jest popularne bowiem prowadzi się tam przez 5 godzin dziennie zajęć językowe. Jest to najdroższe przedszkole w mieście Gdańsku. Stąd racjonalne wydaje nam się zamknięcie przedszkola. Rodzice i dyrekcja zaproponowali prywatyzację. My nie mamy nic przeciwko temu tym bardziej, że przedszkole nie należy do naszych zasobów.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KE, KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 217?

za	- 17
przeciw	- 2
wstrzymało się	- 2

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/231/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

*W sprawie likwidacji Przedszkola Nr 53 w Gdańsku przy ul.
Czecha 2.*

Uchwała stanowi załącznik nr 32 do niniejszego protokołu.

**23) ZMIANY OBWODÓW SZKOLNYCH.
(DRUK NR 238)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Proponujemy zmianę obwodów w wielu szkołach choć w załączniku jest wykaz dla wszystkich szkół. Ze względu na to, że pojawiło się wiele nowych ulic, inne zostały przekształcone oraz zlikwidowano szkoły stało się konieczne sporządzenie nowego wykazu szkół podstawowych wraz z obwodami. Jest to propozycja wykazu tak napisana aby można ją było wywiesić w każdej szkole aby mogła być dostępna dla zainteresowanych.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KE jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 238?

za	- 16
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/232/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie zmiany obwodów szkolnych.

Uchwała stanowi załącznik nr 33 do niniejszego protokołu.

**24) ZMIANY UCHWAŁY NR XIV/458/99 RADY
MIASTA GDAŃSKA Z DNIA 30 WRZEŚNIA 1999 R. W
SPRAWIE UDZIELENIA PEŁNOMOCNICTWA DLA
PRACOWNIKÓW MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY
SPOŁECZNEJ DO WYDAWANIA DECYZJI
ADMINISTRACYJNYCH.
(DRUK NR 223)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Jest to kontynuacja uchwały podjętej w 2001 roku dotyczącej pełnomocnictw udzielanych dla pracowników MOPS – u do wydawania decyzji administracyjnych. Dwa lata temu została podjęta taka uchwała i pracownicy socjalni mogli podejmować w imieniu Prezydenta decyzje administracyjne. Od tego czasu trochę się zmieniło. Część pracowników odeszła z pracy i stało się konieczne uaktualnienie tych kompetencji do osób, które mogłyby podpisywać decyzje. W załączniku nr 1 są poszczególne filie oraz proponowane osoby.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KSSiOZ jest pozytywna. Proszę o powrót radnych na salę. Musimy procedować. Kto z państwa jest za przyjęciem druku 223?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/233/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie zmiany Uchwały Nr XIV/ 458/99 Rady Miasta Gdańska z dnia 30 września 1999 r. w sprawie udzielenia pełnomocnictwa dla pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku do wydawania decyzji administracyjnych.

Uchwała stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

**25) USTALENIA NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA
ZASADNICZEGO W I – SZEJ KATEGORII
ZASZEREGOWANIA ORAZ WARTOŚCI JEDNEGO
PUNKTU W ZŁOTYCH W TABELI PUNKTOWYCH
ROZPIĘTOŚCI KATEGORII ZASZEREGOWANIA DLA
MIEJSKIEGO OŚRODKA OPIEKI SPOŁECZNEJ W
GDAŃSKU.
(DRUK NR 224)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Cztery następne projektu uchwał dotyczą pewnego zabiegu, który jest wymagany rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie wynagradzania i wymaganych kwalifikacji pracowników. Chodzi bowiem o to, że co roku ze względu na podwyżki, które powinniśmy przeprowadzić musimy w poszczególnych jednostkach organizacyjnych miasta wprowadzić zasady najniższego wynagrodzenia w I – szej kategorii zaszeregowania oraz ustalić wartość jednego punktu w złotych w tabeli punktowej. Te cztery zbliżone do siebie uchwały dotyczą innych placówek.

W tym projekcie jest propozycja aby ustalić od 1 kwietnia wartość jednego punktu w MOPS – ie na 3.70 zł. Załącznik nr jeden pokazuje wartość jednego punktu.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KSSiOZ, KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 224?

za	- 20
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 0

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/234/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I – szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku.
Uchwała stanowi załącznik nr 35 do niniejszego protokołu.

**26) USTALENIA NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO W I – SZEJ KATEGORII ZASZEREGOWANIA ORAZ WARTOŚCI JEDNEGO PUNKTU W ZŁOTYCH W TABELI PUNKTOWYCH ROZPIĘTOŚCI KATEGORII ZASZEREGOWANIA DLA DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W GDAŃSKU – OLIWIE, UL. POLANKI 121 I DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ W GDAŃSKU – ORUNI, UL. STAROGARDZKA 20.
(DRUK NR 225)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Uchwała dotyczy dwóch jednostek organizacyjnych podlegających Zarządowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Proponuje się ustalenie stawki na 3.70 i 3.20. Zależy to od środków posiadanych przez Gminę i placówkę. Taką kwotę proponujemy.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KSSiOZ, KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 225?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

**UCHWAŁĘ NR IX/235/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I – szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oliwie, ul. Polanki 121 i Domu Pomocy Społecznej w Gdańsku – Oruni, ul. Starogardzka 20.

Uchwała stanowi załącznik nr 36 do niniejszego protokołu.

- 27) USTALENIA NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO W I – SZEJ KATEGORII ZASZERELOWANIA ORAZ WARTOŚCI JEDNEGO PUNKTU W ZŁOTYCH W TABELI PUNKTOWYCH ROZPIĘTOŚCI KATEGORII ZASZERELOWANIA DLA PLACÓWEK OPIEKUŃCZO – WYCHOWAWCZYCH I OŚRODKA ADOPCYJNO – OPIEKUŃCZEGO W GDAŃSKU UL. Abrahama 12/14.
(DRUK NR 226)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Podobna sytuacja dotyczy dwóch placówek opiekuńczo wychowawczych. Wartość jednego punktu proponuje się na 3.60 zł.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KSSiOZ, KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 226?

za	- 17
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

**RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/236/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie **ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I – szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla placówek opiekuńczo – wychowawczych i Ośrodka Adopcyjno – Opiekuńczego w Gdańsku ul. Abrahama 12/14.**
Uchwała stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.

**28) ZATWIERDZENIA WARTOŚCI JEDNEGO
PUNKTU W ZŁOTYCH DO OPRACOWANIA TABELI
WYNAGRODZEŃ ZASADNICZYCH OŚRODKA
PROMOCJI ZDROWIA I SPRAWNOŚCI DZIECKA W
GDAŃSKU.
(DRUK NR 241)**

WALDEMAR NOCNY – Wiceprezydent Miasta Gdańska

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Uchwała dotyczy Ośrodka Promocji Zdrowia i Sprawności Dziecka w Gdańsku. Proponujemy by jeden punkt w złotych wynosił 3.89 zł. Takimi środkami dysponuje ośrodek.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KTiS, KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 241?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/237/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie zatwierdzenia wartości jednego punktu w złotych do opracowania tabeli wynagrodzeń zasadniczych Ośrodka Promocji Zdrowia i Sprawności Dziecka w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 38 do niniejszego protokołu.

**29) NADANIA STRAŻY MIEJSKIEJ W GDAŃSKU
REGULAMINU ORGANIZACYJNEGO.
(DRUK NR 218)**

ZBIGNIEW SODOL – Komendant Straży Miejskiej.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Prace Straży Gminnych reguluje ustawa z 1997 roku. W sejmie i senacie będzie głosowanie nad nowelizacją ustawy, która da szersze uprawnienia SM. Oprócz tego sztandarowym dokumentem regulującym pracę jest Regulamin Organizacyjny, który zatwierdza RMG. Propozycje, które państwu złożyliśmy do zaakceptowania wynikają ze zmiany charakteru pracy strażników. SM ochraniali obiekty UM. Od połowy kwietnia pracują oni na ulicy realizując różne zadania. W związku z tym nastąpiła konieczność zmiany regulaminu. Jest to zmiana schematu pracy. Wykreślamy zespół patroli ochronnych. Generalnie nic się w naszej pracy nie zmienia.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KSiLP jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 218?

za	- 19
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/238/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie nadania Straży Miejskiej w Gdańsku Regulaminu Organizacyjnego.

Uchwała stanowi załącznik nr 39 do niniejszego protokołu.

- 30) ZMIANY UCHWAŁY NR XXXVI/1160/2001 W SPRAWIE USTALENIA NAJNIŻSZEGO WYNAGRODZENIA ZASADNICZEGO W I – SZEJ KATEGORII ZASZEREGOWANIA ORAZ WARTOŚCI JEDNEGO PUNKTU W ZŁOTYCH W TABELI PUNKTOWYCH ROZPIĘTOŚCI KATEGORII ZASZEREGOWANIA DLA STRAŻY MIEJSKIEJ W GDAŃSKU.
(DRUK NR 240)**

ZBIGNIEW SODOL – Komendant Straży Miejskiej.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Uchwała dotyczy zmiany najniższego wynagrodzenia. Zgodnie z rozporządzeniem jesteśmy zmuszeni, mając zapewnione w budżecie środki, zmienić wynagrodzenie. Wartość punktu nie zmienia się.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KB jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 240?

za	- 18
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 2

**RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a**

**UCHWAŁĘ NR IX/239/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku**

W sprawie zmiany uchwały Nr XXXVI/1160/2001 w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia w I – szej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych w tabeli punktowych rozpiętości kategorii zaszeregowania dla Straży Miejskiej w Gdańsku.

Uchwała stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.

**31) ZMIANY UCHWAŁY NR III/47/2002 Z DNIA 5 GRUDNIA 2002 R. RADY MIASTA GDAŃSKA W SPRAWIE USTALENIA ZASAD TARYFOWYCH ORAZ CEN ZA PRZEJAZDY ŚRODKAMI GMINNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO NA TERENIE MIASTA GDAŃSKA.
(DRUK NR 228)**

ANTONII SZCZYT – p.o. Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Panie Przewodniczący,

Wysoka Rado.

Uchwałą, którą państwu przedstawiam jest uchwałą wprowadzającą jedną zmianę do sposobu pobierania opłat w komunikacji zbiorowej. Opłaty będzie można pobierać za pomocą biletów elektronicznych. Ta uchwała jest o tyle ważna, że pan Prezydent przygotowuje wprowadzenie karty turystycznej, która dopuszcza korzystanie z komunikacji masowej, muzeów i zoo. Uchwała zawiera tą jedną zmianę. Proszę o pozytywne przyjęcie uchwały.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KB, KTiS, KPGiM jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 228?

za	- 20
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

RADA MISTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR IX/240/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku

W sprawie zmiany uchwały Nr III/47/2002 z dnia 5 grudnia 2002 r. Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia zasad taryfowych oraz cen za przejazdy środkami gminnego transportu zbiorowego na terenie miasta Gdańska.

Uchwała stanowi załącznik nr 41 do niniejszego protokołu.

32) ZMIENIAJĄCA UCHWAŁĘ W SPRAWIE
LIKWIDACJI ZARZĄDU DRÓG I ZIELENI W
GDAŃSKU, BĘDĄCEGO ZAKŁADEM BUDŻETOWYM I
UTWORZENIA JEDNOSTKI BUDŻETOWEJ.
(DRUK NR 242)

ANTONII SZCZYT – p.o. Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

Ta uchwała wprowadza tylko jedną zmianę a mianowicie, że „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia”. Podjęliście państwo uchwałę na poprzedniej sesji a Wojewoda Pomorski stwierdził, że uchwała nie musi być publikowana w Dzienniku Urzędowym i stąd ta zmiana. Proszę o pozytywne podjęcie uchwały.

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Opinia KB, KTiS, KPGiM jest pozytywna. Kto z państwa jest za przyjęciem druku nr 242?

za	- 20
przeciw	- 0
wstrzymało się	- 1

RADA MIASTA GDAŃSKA
W głosowaniu p r z y j ę ł a

UCHWAŁĘ NR IX/241/2003
RADY MIASTA GDAŃSKA
z dnia 29 maja 2003 roku

W sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie likwidacji Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku, będącego zakładem budżetowym i utworzenia jednostki budżetowej.

Uchwała stanowi załącznik nr 42 do niniejszego protokołu.

PUNKT 8

WNIOSKI, OŚWIADCZENIA OSOBISTE

Radna - MAREK POLASZEWSKI

Ja bardziej w kategoriach wniosków. Od pewnego czasu mamy zmianę zabezpieczenia budynku. SM znała się na topografii na samochodach, na radnych. Natomiast ta służba ochrony ma wydzielone miejsca dla radnych. Tylko niestety nie jest w stanie nas rozpoznać. Przepustki na parking nie wyróżniają się. Mam propozycję aby przepustki radnych w jakiś sposób wyróżnić lub zmienić. Nie będzie wtedy problemu.

Radna – ELŻBIETA GRABAREK - BARTOSZEWICZ

Panie Przewodniczący,
Wysoka Rado.

W imieniu Klubu LPR pragnę złożyć oświadczenie. W dniu dzisiejszym nasz Klub opuściła radna Maria Małkowska zgodnie z uchwałą naszego Klubu.

Radny – WŁODZIMIERZ ŁĘCZKOWSKI

Panie Przewodniczący.

Chciałbym aby Prezydium zmobilizowało do tego aby radni byli na sesji. Proszę porozmawiać z Klubami i wyciągnąć wnioski. Prezydium musi zdyscyplinować siebie i radnych.

PUNKT 9

ZAKOŃCZENIE OBRAD

Radny – RYSZARD NIKIEL – Wiceprzewodniczący RMG

Ogłaszam zamknięcie IX sesji RMG.

Obrady zakończono o godzinie 18.30.

*Przewodniczący
Rady Miasta Gdańska*

Bogdan Oleszek

Protokołowała:

*Agnieszka Staniszevska
Protokół sporządzono 25.06.2003 r.*